PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

DWUTYGODNIK

WARSZAWA
KONTO w P.K.O. 1465

KOSZYKOWA 7
TELEFON 250-85

CZASOPISMO, POŚWIĘCONE SPRAWOM

PRZEMYSŁU, HANDLU i FINANSÓW

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC

WARSZAWA — 16 MARCA 1925.

Kresy Wschodnie jako rynek zbytu.

Szukając wyjścia z kryzysu gospodarczego, musimy odrazu natknąć się na sprawę rozszerzenia rynków zbytu i umieszczenia naszych wytworów przemysłowych. Tu znów dzielimy rynek zbytu na wewnętrzny i zagraniczny, zasadniczo różne co do możliwości ulokowania naszych towarów i warunków konkurencyjnych.

Rynek wewnętrzny, położony na obszarze, objętym ochroną celną, teoretycznie przynajmniej wyklucza lub utrudnia konkurencja zagraniczna, wobec czego na plan pierwszy wysuwa się pojemność tego rynku, zależna od siły nabywczej ludności oraz możliwości dowozu towarów.

Z tych dwuch punktów widzenia należałoby rozpatrywać kwestje naszych województw wschodnich, jako rynków zbytu.

Tu odrazu musimy stwierdzić, że pod względem zarówno gęstości zaludnienia, jak też położenia gospodarczego, województwa te w obecnym stanie rzeczy wykazują cechy, charakteryzujące nasze kresy, jako obszar pod względem zdolności nabywczej słaby. Jeśli bowiem uwzględnimy jako średnią gęstość zaludnienia Rzeczypospolitej, 100 mieszkańców na klm.², to województwa wschodnie ze swą cyfrą 25—50 mieszkańców na kilometr kwadr. odrazu muszą nam dać obraz ujemny. Ponadto zobaczymy, że ludność ta, zajmująca się rolnictwem, jest gospodarczo słaba, nie dająca więc w dzisiejszych warunkach elementu, któryby w silniejszym stopniu występował jako odbiorca naszych wytworów przemysłowych.

Dla przykładu podamy tu cyfry, dotyczące województwa polskiego, a obliczone na zasadzie spisu ludności z 30 września 1921 r., a które wykazują, że procentowo podział ludności według zawodów da nam dla rolnictwa 82%, dla przemysłu zaledwie 6,5%, dla handlu—3,9%, komunikacji—2,4%, służby zaś publicznej—1,7%. Niestety, dla innych województw danych tych jeszcze nie posiadamy, jednakże stan rzeczy jest tam dość przybliżony.

Jednocześnie zważyć należy, że z pośród gospodarstw rolnych na kresach, tak samo, jak i gdzieindziej, znaczny odsetek stanowią gospodarstwa, nie dające nadprodukcji ziemiopłodów ponad potrzeby własne, gdyż gospodarstwa o powierzchni ogólnej, nieprzenoszącej 5 ha stanowią w województwie wileńskiem 44%, w woj. nowogródzkiem—52%, w poleskiem—48%, w wołyńskiem zaś 52% ogółu gospodarstw. Jeśli ponadto uwzględnimy ekstensywny sposób uprawy roli, będącej zresztą na kresach pod względem powierzchni przeciętnie 60% w rękach drobnej własności o powierzchni gospodarstw do 20 ha, wówczas musimy dojść do wniosku, że rolnictwo nie stanowi poważniejszego odbiorcy dla naszego przemysłu.

Lecz tu właśnie wkraczamy w dziedzinę obmyślenia sposobów podniesienia stanu gospodarczego województw wschodnich, co jest zresztą kwestją nietylko polityki gospodarczej, lecz również naszej polityki państwowej w ogólności.

Tu więc powstaje kwestja podniesienia gospodarstw rolnych, co dałoby się przeprowadzić w drodze meljoracji rolnych i usunięcia szachownic, utrudniających rozwój zarówno gospodarstw większych, jak i mniejszych. Wprowadzenie gospodarki intensywnej miałoby raczej zastosowanie na Wołyniu, o doskonałej glebie, podczas gdy na północnych kresach, gdzie klimat i gleba nie dają nam wielkich nadziei na przyszłość, zasadniczy wysiłek winien być skierowany na podniesienie produkcji drzewa i przemysłu drzewnego. Pod tym względem kresy mają ogromne widoki rozwoju przy zastosowaniu odpowiedniej polityki gospodarczej w kierunku odmłodzenia lasów i zalesienia nieużytków. Rzecz prosta, że konieczne byłoby tu dopomożenie w drodze odpowiednich kredytów powstawaniu przemysłu drzewnego, który zatrudniłby pewną ilość ludności, niemogącej wyżyć na roli i podniósłby przez to ogólną zdolność nabywczą ludności.

Dalszą niezmiernie ważną dziedziną gospodarczą na kresach jest wychów bydła, który już przed wojną stał na dość dużym poziomie. Tu znów zastosowanie meljoracji rolnych, osuszenie bagnisk, mogło-

by dać duże przestrzenie pastwisk. W tym celu konieczne jest uregulowanie wód, co stanowi coprawda ogromną pracę, lecz dającą się przeprowadzić systematycznie, częściowo.

Co się tyczy Wołynia, to tu zwłaszcza cukrownictwo posiada ogromne widoki rozwoju, gdyż przy wprowadzeniu intensywnej gospodarki plon buraków cukrowych z mogących być obsianemi corocznie 15 tys. ha wielkie własności mógłby osiągnąć 3,000,000 q., do czego przybyłoby około 2,500,000 q. buraków z gruntów włościańskich.

Jednakże wszystkie te wyżej podane środki podniesienia dobrobytu i zdolności nabywczej miejscowej ludności zależne są w znacznej mierze od ulepszenia środków komunikacji. To ulepszenie ma znaczenie zarówno dla pozbycia miejscowych produktów czy to w kraju, czy zagranica, jak i dla dowozu tych wytworów, jakie miałyby być nabywane przez kresy u naszego przemysłu pozostałej Polski. W dziedzinie komunikacji wchodzą w grę zarówno drogi wodne, jak i koleje, gdyż zarówno pod jednym, jak i pod drugim względem województwa zachodnie znajdują się obecnie w stanie zupełnego zaniedbania.

Co się więc tyczy dróg wodnych, to tutaj zwłaszcza uregulowanie Bugu stanowi sprawę najpilniejszą, gdyż umożliwiałoby to spław drzewa, jak kopalniaki, papierówka i t. p., co w obecnej chwili wobec wysokich taryf kolejowych jest utrudnione. To też często drzewo już obrobione, wobec niemożności wywozu, jest poprostu używane jako opał. Wywóz więc drzewa i zastąpienie opału drzewnego naszym węglem leży tylko w płaszczyźnie ulepszeń komunikacyjnych i odpowiedniej polityki taryfowej. Również i inne towary eksportowe kresów korzystałyby chętnie z drogi wodnej, której przeprowadzenie wobec równinnego położenia kresów nie nastręczałoby specjalnych trudności technicznych.

Również i pod względem sieci kolejowej stan rzeczy na kresach jest katastrofalny. Wystarczy powiedzieć, że posiadamy tam zaledwie 2,4 klm. kolei na 100 km.², podczas gdy np. Małopolska posiada 5,2 km., Wielkopolska zaś 11,8 km. na 100 km.².

To też przy obecnym stanie komunikacji, jakikolwiek eksport z kresów i przewóz produktów do innych obszarów jest tak utrudniony, że nie może się prawidłowo rozwijać. To samo dotyczy dowozu towarów na kresy.

Z powyższego widać, że kresy Wschodnie tylko wówczas będą mogły odgrywać poważniejszą rolę jako rynek zbytu, o ile ich zdolność nabywcza przez podniesienie ekonomiczne ludności zostanie stworzona. Środkami ku temu są podniesienie i ulepszenie produkcji rolnej i leśnej, hodowli bydła, uprzemysłowienie kraju zwłaszcza w dziedzinie przemysłu drzewnego i rolniczego, a przedewszystkiem przez połączenie kresów z resztą Polski siecią komunikacyjną, co pozwoli na zbyt miejscowych towarów na innych obszarach i dowóz towarów wymiennych.

Tylko zastosowanie wszystkich wyżej naszkicowanych środków stworzy z kresów obszar, któryby gospodarczo został zespolony i powstałemi ziemiami Rzeczypospolitej, przyczyniając się do zwiększenia produkcji ogólnej kraju, a jednocześnie dając możność ulokowania na nim nadmiaru produkcji naszego przemysłu, a tem samem przyczyniając do przezwyciężenia naszego kryzysu gospodarczego.

Alf.

Gospodarstwo społeczne na ziemiach wschodnich Rzpltej.



Gospodarstwo społeczne na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej zostało zniszczone w dużym stopniu podczas wojny. Wiele gospodarstw rolnych i przemysłowych zniknęło z powierzchni ziemi, zaś wielkie obszary roli uprawnej leżały odłogiem. A trzeba dodać, że przed wojną życie gospodarcze tych ziem nie mogło rozwijać się normalnie, będąc pozbawione dobrodziejstw racjonalnego ustawodawstwa gospodarczego. Polityka ekonomiczna rosyjska nie uwzględniała interesów gospodarczych miejscowej ludności, podporządkowując je natomiast celom politycznym.

Zważywszy na powyższy faktyczny stan rzeczy, najważniejszem zagadnieniem polityki gospodarczej Rządu po wojnie w stosunku do ziem wschodnich Rzeczypospolitej winno być odbudowanie i podniesienie gospodarstwa społecznego tej połaci kraju. Istotnie rozpoczęto odbudowę gospodarstw zniszczonych podczas wojny, jednak wykonanie nakreślonego w tej dziedzinie planu wykazało wiele braków, wskutek czego nie osiągnięto takich rezultatów, jakich należało oczekiwać. Poza odbudową, polityka gospodarcza Rządu w stosunku do ziem wschodnich była bezplanową, a właściwie nawet Rząd żadnej określonej polityki nie prowadził. Stan taki był uzasadniony do pewnego stopnia z jednej strony trudną sytuacją finansową Państwa, z drugiej zaś płynnością stosunków politycznych w Polsce, wyrażającą się w rozbiciu Sejmu, który nie potrafił zająć określonego stanowiska w stosunku do tego wielkiej wagi państwowego zagadnienia gospodarczo-politycznego. W takich warunkach zagadnienie to leżało dotychczas odłogiem i to było błędem naszej oficjalnej polityki. Ziemie wschodnie Rzeczypospolitej, ze względu na swe bogactwa naturalne, mogą odgrywać doniosłą rolę w całokształcie gospodarstwa krajowego, trzeba tylko stworzyć po temu odpowiednie warunki, ustalić pewien program gospodarczy oraz położyć nacisk na konsekwentne i celowe wykonanie go. Dlatego kładziemy nacisk na wykonanie programu, ponieważ dotychczas jest to najsłabszy punkt administracji gospodarstwa społecznego.

Stwierdzamy, iż sprawa uporządkowania stosunków na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej jest przedewszystkiem zagadnieniem gospodarczem i dlatego należy rozpoczynać akcję od odbudowania i urządzenia gospodarstwa społecznego tych ziem. Sprawa ta nie ruszyła dotychczas z martwego punktu niewątpliwie i dlatego, że usiłowano załatwić ją od końca a nie od początku. Ludność tych ziem zniszczonych musi mieć świadomość, że Państwo opiekuje się nią, że stwarza warunki umożliwiające jej zdobycie dobrobytu materjalnego, że wreszcie jej interesy idą po linji interesów Państwa.

Mówiąc o uporządkowaniu stosunków na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej zwrócimy uwagę przedewszystkiem na obowiązujące tam ustawodawstwo, ponieważ jest ono jednym z czynników ułatwiających względnie hamujących rozwój gospodarstwa krajowego. Niestety w tej dziedzinie mamy prawdziwą mozajkę ustawodawczą, chaos, sprzeczności, w których labiryncie gubi się nietylko ludność miejscowa, lecz również władze. Oczywiście w takich warunkach prawnych nie może być mowy o racjonalnej administracji gospodarstwa społecznego, przeciwnie nawet, chaos w dziedzinie ustawodawstwa musi odbijać się ujemnie na rozwoju życia gospodarczego, co w konsekwencji wywołuje słuszne niezadowolenie. Słusznie więc postąpił Rząd, podejmując przedewszystkiem inicjatywę w kierunku usunięcia sprzeczności w ustawodawstwie, obowiązującem na ziemiach wschodnich. W ten sposób w tej dziedzinie zostanie niebawem zrobiony krok naprzód. Niemniej jednak prace w tym kierunku powinny pójść dalej. Zwłaszcza zaprowadzenie samorządu gospodarczego może mieć duże znaczenie dla rozwoju gospodarstwa społecznego ziem wschodnich. Rząd, przystępując do uporządkowania stosunków prawnych, niewątpliwie przeprowadzi odwlekaną ciągle reorganizację administracji, stwarzając odpowiednie warunki pracy dla urzędników.

Organizacja gospodarstwa społecznego na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej musi się stać częścią naszego programu gospodarczego, którego wprawdzie dotychczas czynniki miarodajne jasno nie sformułowały. Dlatego też omawiane zagadnienie będziemy rozpatrywali pod tym kątem widzenia.

Najważniejszemi działami produkcji ziem wschodnich są: rolnictwo i eksploatacja lasów, które już dziś odgrywają bądź w niedalekiej przyszłości powinny odgrywać dużą rolę w całokształcie gospodarstwa społecznego Polski, oraz mogą przyczynić się do wzmożenia naszej ekspansji gospodarczej na rynki zagraniczne. Szybkie podniesienie tych dziedzin gospodarstwa krajowego, nietylko na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej, lecz w całym kraju, jest koniecznością gospodarczą, ponieważ z jednej strony produkty rolnictwa i przemysłu rolnego oraz drzewo i wyroby z niego są naszemi towarami eksportowemi wywożonemi na Zachód, z drugiej zaś zniszczona ekonomicznie Rosja nie jest jeszcze groźnym naszym konkurentem w tej dziedzi-

nie, wobec czego łatwiej możemy zdobyć i utrzymać zachodnie rynki zbytu.

Rolnictwo na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej znalduje się na niskim poziomie rozwoju, co uwydatnia się w stosunkowo małej wydajności ziemi zwłaszcza w zestawieniu z rolnictwem województw zachodnich. Dlatego też najważniejszem zadaniem polityki agrarnej musi być stworzenie warunków sprzyjających rozwojowi rolnictwa. Na czoło wysuwa się więc zagadnienie zaprowadzenia racjonalnego ustroju rolnego, polegającego na stworzeniu samodzielnych, silnych gospodarstw rolnych, które mogłyby zwiększyć produkcję rolną. Polska, będąc krajem rolniczym, powinna wywozić zagranicę produkty rolne i zwierzęce. Możliwości rozwoju rolnictwa są duże i należy je odpowiednio wykorzystać. Lecz niedość jest stworzyć racjonalny ustrój rolny. Trzeba nauczyć ludność rolniczą, jak należy gospodarować na roli, aby osiągnąć jaknajwiększy dochód z ziemi.

Wysuwa się więc palące zagadnienie organizacji szkolnictwa zawodowego, które da ludności rolniczej niezbędne w tej dziedzinie wiadomości. Akcję w tym kierunku należy podjąć bez względu na wydatki, jakie to za sobą pociągnie.

Nieodzownym warunkiem podniesienia życia gospodarczego wogóle, zaś rolnictwa w szczególności, jest posiadanie dobrej komunikacji, która na ziemiach wschodnich pozostawia wiele do życzenia. Budowa dróg bitych i żelaznych musi być uwzględniona w szerokim zakresie, jako jeden z potężnych środków rozwoju rolnictwa. Pod tym względem należałoby zastosować system amerykański, mianowicie budować drogi i stawiać przy nich szkoły.

Zaprowadzenie dobrej komunikacji umożliwi zaopatrzenie rolnictwa w nawozy sztuczne, które dzisiaj odgrywają tak wielką rolę w rozwoju produkcji rolnej, oraz ułatwi zbyt i korzystne spieniężenie produktów gospodarstw rolnych, co z punktu widzenia racjonalnej gospodarki posiada duże znaczenie zwłaszcza dla drobnej własności ziemskiej. Dobra organizacja handlowa będzie również dźwignią produkcji rolnej. Jedynie przy odpowiedniej komunikacji może się rozwinąć handel, którego rola w gospodarstwie społecznem zwłaszcza po wojnie nie jest należycie oceniana.

W ścisłym związku z rolnictwem pozostaje przemysł rolny, przetwarzający surowce rolne oraz produkty mięsno-nabiałowe. W programie gospodarczym Polski winien być należycie uwzględniony przemysł spożywczy. Istotnie jest to ważna aczkolwiek niezupełnie jeszcze doceniana gałąź produkcji krajowej, która może się przyczynić z jednej strony do powiększenia w naszym bilansie handlowym pozycji wywozu, z drugiej zaś do zmniejszenia pozycji przywozu środków spożywczych. Dlatego też polityka gospodarcza winna stwarzać odpowiednie warunki dla rozwoju przemysłu rolnego na ziemiach wschodnich, tembardziej, że rozwój tej gałęzi produkcji przyczyni się do podniesienia kultury rolnej.

Drugą, niemniej ważną gałęzią produkcji na ziemiach wschodnich, opartej na surowcu krajowym, jest przemysł drzewny i leśny, który już odgrywa poważną rolę w naszym bilansie handlowym. Drzewo jest również artykułem eksportowym, idącym na rynki zachodnie. Zagadnienie przemysłu drzewnego jest jednak o tyle skomplikowane, że wielkie przestrzenie lasów na ziemiach wschodnich oddalone są od rynków zbytu. Brak dogodnej i taniej komunikacji hamuje w dużym stopniu racjonalną eksploatację bogactw leśnych i ich ekonomiczne wyzyskanie na miejscu, zaś przewóz drzewa kolejami na odległość setek kilometrów do Gdańska podraża cenę tego artykułu w takim stopniu, że wywóz jego zagranicę bardzo często nie wytrzymuje kalkulacji. Zagadnienie rozwoju przemysłu drzewnego sprowadza się więc do zaprowadzenia taniej komunikacji, umożliwiającej wywóz drzewa zagranicę. Chodzi więc o budowę dróg wodnych, z których korzystałoby również rolnictwo.

Budowa sieci dróg wodnych i żelaznych musi się stać kardynalnym punktem naszego programu gospodarczego, gdyż trzeba ją oceniać nietylko jako potężną dźwignię naszego życia gospodarczego wogóle, zaś ziem wschodnich Rzeczypospolitej w szczególności, lecz również jako przeciwdziałanie i neutralizowanie skutków celowej i konsekwentnej polityki naszych sąsiadów, zmierzających do okrążenia i pomijania Polski w międzynarodowym ruchu towarowym, zapomocą kanału Ren — Men — Dunaj oraz systematu kanałów i rzek wschodnio-pruskich.

W dziedzinie eksploatacji lasów należy również zwrócić uwagę na rozwijający się przemysł leśny. Ze względu na jaknajlepsze wyzyskanie bogactw leśnych przemysł ten zasługuje na poparcie.

Mówiąc o znaczeniu ziem wschodnich Rzeczypospolitej w gospodarstwie krajowem, trzeba wspomnieć, że w przyszłości będą one odgrywały czynną rolę w handlu z Rosją.

Zdajemy sobie sprawę, że racjonalna organizacja i podniesienie gospodarstwa społecznego ziem wschodnich Rzeczypospolitej wymaga wielkich nakładów pieniężnych i pracy. Obecnie jednak stosunki pieniężne w kraju polepszyły się znacznie i niewątpliwie będą się polepszały nadal. W takich warunkach można już i trzeba rozpocząć akcję zmierzającą do gospodarczego podniesienia ziem wschodnich, chodzi więc przedewszystkiem o jasne i świadome sformułowanie planu oraz jego konsekwentne wykonanie. W ten sposób ważne to zagadnienie zostanie wprowadzone na właściwe tory i zaniedbana dotychczas część kraju zacznie odgrywać czynną rolę w całokształcie gospodarstwa społecznego Polski i powiększenia majątku narodowego.

Gospodarstwo społeczne ziem wschodnich opiera się na rolnictwie i bogactwie leśnem, a więc na czynnikach, które w programie gospodarczym Polski muszą odgrywać pierwszorzędną rolę. Dopiero pod tym kątem widzenia rola i znaczenie ziem wschodnich w całokształcie gospodarstwa krajowego występuje we właściwem świetle. *M. J.*

Bilans handlowy Kresów Wschodnich.

Do opinji „utartych“ należy u nas mniemanie, że Kresy Wschodnie — zwłaszcza północno-wschodnie — są pozycją beznadziejnie deficytową w naszem gospodarstwie narodowem, że zatem ich znaczenie ekonomiczne dla całokształtu tego gospodarstwa jest minimalne, nakłady zaś— zgoła bezcelowe.

Czy opinja ta jest tyleż poważną, ile rozpowszechnioną?

O odpowiedź dokładną nie jest łatwo wobec braku ścisłych danych. Istnieją materjały, zebrane podczas spisu ludności w 1921-ym roku. Charakterystykę cenną i źródłową, ale dotyczącą głównie czasów przedwojennych, znaleźć można w „Dziejach gospodarczych Polski porozbiorowej“ (tom I, artykuły p. Zenona Pietkiewicza): „Litwa i Biała Ruś“ oraz „Ukraina (Ruś)“. Nie licząc rozproszonych po różnych czasopismach notatek i opisów pomniejszych, wymienić należy jeszcze zajmujący referat ks. Eustachego Sapiehy, odczytany podczas obrad pierwszego polskiego kongresu rolniczego w Warszawie (w d. 15, 16 i 17 czerwca 1924 roku), pod tyt.: „Rada Kresów Wschodnich w gospodarstwie narodowem“.

Opierając się na materjałach powyższych, stwierdzić należy, że Kresy Wschodnie są bez najmniejszej kwestji głównym dostawcą drzewa dla całej Polski i że tylko dzięki lesistości kresów Polska może wywozić zagranicę zgórą 3 miljony metrów sześciennych drzewa, przedstawiających wartość około 50 miljonów złotych. Przy dobrej gospodarce leśnej, co zatem idzie, przy podniesieniu przyrostu rocznego, będącego obecnie niezwykle niskim, liczby te mogą być znacznie podwyższone. Zadaniem więc państwa i organizacji gospodarczych jest podniesienie produkcji drzewa w województwach wschodnich i urządzenie dróg komunikacyjnych, aby ułatwić zaopatrzenie rynków centralnych i zachodnich państwa, jako też ułatwić wywóz zagranicę.

Ale nietylko w roli głównego producenta drzewa ogranicza się znaczenie Kresów Wschodnich dla pozostałych dzielnic państwa. Ekstensywny system gospodarstwa na wschodzie nastręcza przekonanie, że województwa wschodnie winny być terenem chowu inwentarzy żywych dla uprzemysławianych dzielnic zachodnich Rozległe obszary łąk i pastwisk na kresach północno-zachodnich, a bardziej jeszcze olbrzymie obszary bagniste Polesia, przy odpowiednich meljoracjach, produkować mogą duże ilości bydła i koni.

Polesie zakupuje, przeważnie w Małopolsce wscbodniej, duże ilości cieląt, które po kilku latach, sprzedaje na ubój, lub do roboty — i, choć bydło to jest drobno-kościste, wystarcza najzupełniej, jako bydło opasowe dla naszych rynków centralnych. Woły poleskie są zupełnie zdatne do roboty.

Konie kresów północno-wschodnich wyrastają zupełnie dobrze i przed wojną były poszukiwane przez kupców niemieckich.

Podług spisu z 1921 roku, na głowę ludności na Polesiu przypada 0'42 sztuk bydła. Pomorze i Poznańskie wykazują liczby wyższe, ale inne dzielnice Polski znacznie niższe. Co się tyczy koni, na'wiekszą ilość na głowę ludności posiada Wołyń, 0,21 na głowę, a zaraz za Wołyniem stoją województwa: wileńskie, białostockie i nowogródzkie przy cyfrach, wahających się od 0,16 do 0,17. Dla dzielnic zachodnich liczby te są o wiele niższe (województwo warszawskie 0,13, kieleckie 0,10, łódzkie 0,9, krakowskie 0,7).

Warunkiem nieodzownym powiększenie chowu na Kresach Wschodnich jest posunięcie naprzód meljoracji rolnych, najważniejszym zaś czynnikiem byłoby uregulowanie dorzecza Prypeci i jej dopływów, dzięki czemu kilka miljonów hektarów nieużytecznych wód i bagnisk mogłyby być przekształcone na łąki, pastwiska i lasy.

Aczkolwiek stwierdzone jest, że kresy północno wschodnie są obszarem głównie leśnym, gdyż ani gleba, ani klimat nie pozwalają rokować rozwojowi gospodarstwa rolnego świetnej przyszłości, to jednak, wobec mniej gęstego zaludnienia, niż w innych dzielnicach, kresy te mogą wystarczyć same sobie, przy polepszeniu się zaś warunków mogłyby nawet eksportować zboże.

Mimo nieprzychylnych warunków, produkcja kresów połączonych wykazała za rok 1923 nadwyżkę w stosunku do zbiorów przedwojennych. Przy liczbach z roku 1923 kresy te nietylko nie były pasożytami innych dzielnic, ale nawet wykazały możność eksportowania plonów gospodarczych. Podług obliczeń można było wtedy wywieźć około 350 tysięcy kwintali (à 100 klg.) żyta i 100,000 kwintali jęczmienia.

Ogólna produkcja Wołynia w r. 1913 wyniosła około półtora miljona kwintala pszenicy, 3,000 kwintali żyta, 1½ miljona kwintali owsa, ¾ miljona kw. jęczmienia, 6 miljonów kwintali ziemniaków. Wszystkie te płody rolne dawały eksportową nadwyżkę ponad 1½ miljona kwintali.

Przed wojną Wołyń miał 51 gorzelni, z których tylko 14-cie po wojnie jest odbudowanych, z tych zaś tylko 8 jest na razie czynnych.

Cukrowni było na Wołyniu 5. Wszystkie są obecnie czynne. Produkcja ich wynosi około 8,000 ton.

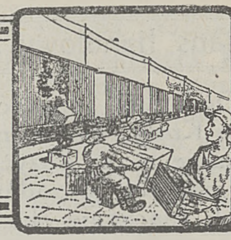
Urodzajność ziemi wołyńskiej zbyt jest znana, aby tu o tem przypominać. Należy jednak zaznaczyć, że ta siła potencjalna gleby jest wyzyskana w stopniu niedostatecznym i pozostawia jeszcze szerokie pole działania.

Również nie należy zapominać o bogactwach mineralnych Wołynia.

Wszystkie dane powyższe, z natury rzeczy pobieżne i powierzchowne, upoważniają jednak do stwierdzenia, że opinja o „beznadziejnej deficytowości“ Kresów Wschodnich jest conajmniej przedwczesna. Niewątpliwie ziemie te, aby dojść do rozkwitu, wymagałyby znacznych nakładów komunikacyjnych, meljoracyjnych i t. d. Ale inwestycje te opłaciłyby się sowicie w postaci powiększonych plonów i przyrostu bogactwa narodowego. *T. W.*



O konieczności gruntownej rewizji taryfy celnej.



Rewizja naszej taryfy ce'nej, przeprowadzona w połowie roku ubiegłego, nie dała rezultatów, z których moglibyśmy być w pełni zadowoleni. Poprawiła wprawdzie cały szereg stawek celnych, przystosowując je do zmienionych warunków gospodarczych oraz ustalając racjonalniejszy w wielu wypadkach stosunek pomiędzy stawkami na kolejne stopnie przerobu różnych artykułów, ale pozostawiła niemal bez zmiany strukturę dawnej taryfy, obowiązującej od 1920 r., która to taryfa z kolei powstała na podłożu przedwojennej taryfy rosyjskiej.

Ten grzech pierworodny naszej polityki celnej — przyjęcie taryfy rosyjskiej za podstawę taryfy polskiej, — mści się na nas dotychczas, wprowadziwszy do stosunków celnych mnóstwo niejasności i wątpliwości, które zawierała i wzbudzała, ogólnikowa taryfa rosyjska.

A nadto mści się na naszej polityce traktatowej, bowiem przy zawieraniu traktatów handlowych rząd nasz nie ma dostatecznej swobody przy udzielaniu zniżek konwersyjnych, operując okólnikowemi i niezróżniczkowanemi pozycjami naszej taryfy. Ten okólnikowy charakter naszej taryfy sprawią, że zawieranie traktatu handlowego przedstawia trudności, bowiem wymaga dodatkowej pracy nad takiem różniczkowaniem taryfy w toku narad traktatowych, aby zniżki dotknęły tylko właściwego towaru oraz aby dotknęły tylko towaru, który powinien być z danej ryczałtowej grupy wydzielony i obłożony innem niższem cłem.

Często pracy takiej z różnych względów nie można dokonać podczas zawierania traktatu i wtedy albo zostaje udzielona zniżka na całą grupę towarów, albo też następuje z naszej strony odmowa na cały punkt, co strona przeciwna bierze oczywiście pod uwagę przy traktowaniu naszych dezyderatów.

Otóż pierwszem zadaniem rewizji taryfy celnej, gdyby ta rewizja miała rozwiązać całkowicie problemat naszej taryfy celnej, powinno być zastąpienie dotychczasowej struktury taryfy przez nową, bardziej rozwiniętą strukturę i nową nomenklaturę celną.

Miałoby to nietylko korzystne skutki z punktu widzenia traktatów handlowych, ale również wywarłoby korzystny wpływ na stosunki gospodarcze z powodu racjonalniejszego przystosowania stawek celnych do potrzeb życia gospodarczego. W obecnej taryfie, przy ryczałtowem ujęciu pozycji, stawka celna dla jednego towaru jest zbyt wysoka, gdy dla innego, będącego w tej samej pozycji, może być zbyt niska. Nikt np. nie może twierdzić, że słusznem jest objęcie wspólną stawką celną przędzy jutowej i lnianej lub tkanin jutowych i lnianych, jak to jest w naszej taryfie. Prawda, często niemożność odpowiedniego rozróżnienia towarów przez urzędy celne (np. różnych rodzajów barwników organicznych) jest powodem takiego ryczałtowego ujęcia pozycji, ale zróżniczkowanie nomenklatury może narazie nie przesądzać zróżniczkowania stawek, a będzie miało tę dobrą stronę, że umożliwi zastosowanie różnych stawek (choćby w traktatach) z chwilą, gdy urzędy celne będą odpowiednio technicznie uzdolnione. Jakie to ma znaczenie również dla ochrony celnej przemysłu— potwierdzają memorjały hut, mających jednakowe cła na żelazo i stal szlachetną.

Zróżniczkowanie nomenklatury nie może nastąpić w ramach dzisiejszej struktury taryfy m. in. dlatego, że prowadziłoby do dalszego mnożenia podpunktów i liter w jednej i tejsamej pozycji, należy zatem ilość pozycji (numerów) taryfy zwiększyć wydatnie, ograniczając treść każdej pozycji do możliwie najmniejszego z kresu towarów jednorodnych. Taka taryfa jest najłatwiejsza w operowaniu podczas zawierania traktatów handlowych.

Ale struktura (układ) taryfy naszej sama przez się pozostawia wiele do życzenia, polegając z punktu widzenia technologicznego i logicznego na przestarzałej klasyfikacji towarów.

Postulat zatem zastąpienia dotychczasowej nomenklatury celnej przez nową, racjonalniej zbudowaną i więcej rozwiniętą, jest niezbędny i pożyteczny zarówno dla techniki traktatów handlowych, jak dla życia gospodarczego w szerszem ujęciu.

Ale rewizja taryfy celnej powinna objąć również stawki celne i to objąć je jeszcze raz, pomimo że taryfa z roku ubiegłego rewizji tej do pewnego stopnia już dokonała.

Intensywnie prowadzone w ostatnim okresie czasu rokowania nad zawarciem traktatów handlowych taryfowych (francusko-polski, czesko-polski, zapewne niemiecko-polski), zawierających konwencyjne zniżki celne szybko gromadzą w zakresie naszych ceł materjał doświadczalny, jakim nie rozporządzaliśmy jeszcze dziewięć miesięcy temu, gdy była opracowana zeszłoroczna taryfa, będąca wynikiem rewizji taryfy z 1919 r. Materjał ten domaga się uwzględnienia rychłego. Polega on nietylko na danych co do poszczególnych towarów, ale również (i to może w pierwszym rzędzie) na wskazówkach ogólnej natury. Przedewszystkiem moglibyśmy stwierdzić, że wysoki w niektórych wypadkach poziom naszych stawek celnych jest przeszkodą do uzyskania zniżek celnych na dane towary od kontrahenta traktatowego. Zatem gałęzie produkcji eksporto-

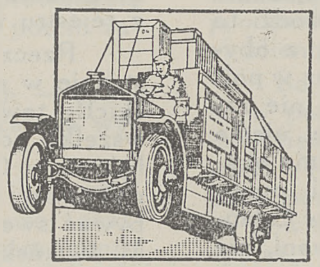
wej będą musiały zdecydować się na wybór między wysoką ochroną celną rynku krajowego dla ich towarów i eksportem (zapewne przy pomocy dumpingu cen) zagranicę bez zniżek celnych ze strony zagranicy, a niską ochroną rynku krajowego i eksportem na zasadzie naturalnych czynników eksportu i zagranicznych zniżek celnych.

Rzecz oczywista, wybór ten nie będzie łatwy tam, gdzie stworzenie naturalnych warunków eksportu nie będzie zależało lub nie należy wyłącznie od przedsiębiorców. Całokształt bowiem pomyślnych warunków eksportowych dziś więcej niż kiedykolwiek zależy od współpracy przedsiębiorców i robotników oraz od sytuacji ogólnoekonomicznej kraju i odpowiedniej polityki Rządu. Sądzimy, że wszystkie czynniki dostatecznie jasno rozumią, że utrudnianie zdolności konkurencyjnej naszej wytwórczości prowadzi do zamarcia eksportu albo do kontynuowania eksportu przy pomocy wysokich cen na rynku wewnętrznym, a zatem przy pomocy ofiary, którą tu w sposób boleśniejszy poniesie konsument, jeżeli nie zgadza się w swoim własnym interesie na wydatne współdziałanie w podniesieniu zdolności konkurencyjnej warsztatów pracy.

Samym przemysłowcom pozwalamy sobie jeszcze raz zwrócić uwagę na to, że wysoka ochrona celna ich wytworów utrudnia w wysokim stopniu otrzymanie zniżek celnych od krajów, do których chcą eksportować.

Musimy się jednak zgodzić z tem, że ochrona celna danego towaru stanowi cząstkę ogólnego systemu celnego. Jeżeli ogólnie taryfa celna jest wysoka, to istotnie nie zawsze można zniżać cła specjalnie na te towary, które mogą być wywożone.

Przyczyna leży, jak wiadomo, w tem, że stawki celne zazębiają się wzajemnie i np. przy danych stawkach na surowiec żelazny i półfabrykaty żelazne, stawki celne na maszyny muszą być odpowiednio wysokie, choćby dane maszyny były przedmiotem produkcji eksportowej, mogącej wytrzymać na rynku wewnętrznym znacznie niższe cła, gdyby tylko cła na surowiec i półfabrykaty były odpowiednio zniżone.



Poczynamy dochodzić do wniosku, że nie da się podzielić taryfy celnej np. na towary o wysokich cłach (gałęzie mniej uzdolnione, mogące produkować tylko na rynek wewnętrzny) i towary o cłach niskich (gałęzie eksportowe), bowiem wysokie cła na pewne, bierne artykuły, że użyjemy tego wyrażenia, zarażą swoją wysokością stawki celne na inne artykuły, choćby te ostatnie wysokich ceł nie potrzebowały. Kraj nasz musi się zatem zdecydować na wybór pomiędzy produkcją wogóle eksportową i pod tym względem przejść do typu państw zachodnioeuropejskich, a produkcją wyłącznie na rynek wewnętrzny, wzorem niektórych państw wschodnich i przedwojennej Rosji.

Mówimy świadomie: „kraj”, ponieważ ewolucja taka zależy nie od tej lub innej warstwy społecznej, lecz od zgodnego współdziałania, zgodnej współpracy organicznej wszystkich czynników życia gospodarczego.

W interesie eksportu leży możliwe przeprowadzenie zniżki ceł eksportowych i ewolucja taka powinna być celem intensywnych wysiłków całego społeczeństwa. Zniżka ceł ochronnych nie jest może programem do uskutecznienia natychmiast, niemniej nie może być odkładana w nieskończoność. Warsztaty pracy powinny się z taką zniżką liczyć jako z konkretną koniecznością i w drodze reorganizacji zakładów i całych gałęzi przemysłu przygotowywać się do tej zniżki przynajmniej w tych dziedzinach, gdzie zmniejszenie kosztów produkcji zależy od samych zakładów.

S. Fr. Kr.



Polskie tow. zarobkowe w Gdańsku.



Znów staje się aktualny spór pomiędzy Polską a Gdańskiem, dotyczący uprawnień obywateli polskich oraz polskich osób prawnych w Gdańsku, a to z racji ostatnio wykonywanych zarządzeń gdańskich w sprawie towarzystw zarobkowych.

Jak wiadomo, Traktat Wersalski przewidywał już, że konwencja, mająca być zawartą pomiędzy Polską a Gdańskiem „zapewni, że żadne różnice nie będą czynione w Wolnem Mieście Gdańsku na niekorzyść obywateli polskich lub innych osób pochodzenia polskiego, lub mówiących po polsku“ (art. 104 p. 5). Konwencja Paryska, będąca wykonaniem przepisu tego Traktatu, przewidziała istotnie w swym art. 33, że „Wolne Miasto Gdańsk obowiązuje się „szczególnie czuwać, aby *w prawodawstwie i w prowadzeniu administracji* żadna stronniczość nie objawiała się na szkodę obywateli polskich i innych osób pochodzenia lub języka polskiego, stosownie do art. 104 § 5 Traktatu Pokoju Wersalskiego z Niemcami“.

Polska od pierwszej chwili po podpisaniu Traktatu Wersalskiego rozumiała, że chodzi tu o równouprawnienie obywateli polskich z obywatelami gdańskimi, co znalazło też wyraz w polskich projektach konwencji, zasadniczo nie zakwestjonowanych wówczas, jako błędne ujęcie sprawy. Jednakże Gdańsk, jak się następnie okazało, postanowienie Traktatu i Konwencji ujmuje zupełnie inaczej, uważając, że Polacy w Gdańsku nie mogą być jedynie gorzej traktowani, niż „inni cudzoziemcy“, nie zaś narówni z miejscową ludnością.

To ujęcie sprawy przez W. M. Gdańsk ujawniło się, niestety, zbyt późno, gdyż po podpisaniu przez Polskę umowy Warszawskiej z 24 października 1922 roku, w której, na żądanie Polski umieszczono pewne postanowienia, dotyczące „cudzoziemców“, a które, wobec wyżej wspomnianego ujmowania sprawy przez W. M. Gdańsk, w rezultacie skierowane są właśnie przeciwko polskim obywatelom.

Mianowicie, w dziale III, opierającym się na art. 34 Konwencji, mówiącym o naturalizacji i o warunkach, „na jakich towarzystwa zagraniczne będą mogły ukonstytuować się jako towarzystwa gdańskie“, nie zaś na art. 33, mówiącym o obywatelach polskich, umowa Warszawska wprowadziła pewne utrudnienia dla konstytuowania się w Gdańsku towarzystw zagranicznych i to na skutek żądania Polski, która, udzielając gdańskim towarzystwom w Polsce równych praw, co i polskiem, chciała się zabezpieczyć, aby przez Gdańsk nie napływały do obszaru Rzeczypospolitej elementy obce i niepożądane. Z tego względu umowa ta przewidziała dla konstytuowania się w Gdańsku towarzystw zagranicznych warunek, aby a) większość rady nadzorczej lub innego organu nadzorczego składała się z obywateli gdańskich i b) aby zebranie członków towarzystwa zarobkowego (wolne zgromadzenie) było zwoływane do miejscowości, leżącej na terytorjum Wolnego Miasta Gdańska (art. 34 umowy).

Te postanowienia zostały następnie rozszerzone w ustawie gdańskiej i dnia 21 października 1922 r. (Dz. Ust. W. M. Gdańska Nr. 51), gdzie jednocześnie postanowiono, że towarzystwa zarobkowe, wpisane do rejestru przed wejściem w życie tej ustawy, winny swoją umowę lub statut — o ile nie odpowiadają wyżej wspomnianym przepisom — zmienić odpowiednio do tych przepisów i zmianę zgłosić do rejestru przed dniem 31 grudnia 1924 r., w przeciwnym razie zostaną z rejestru wykreślone.

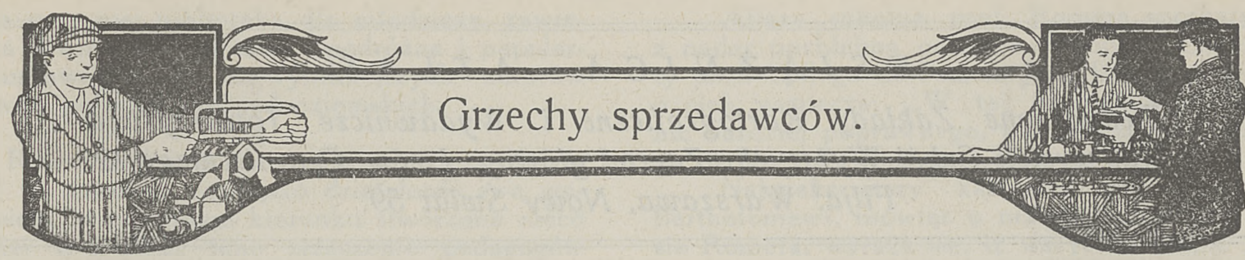
Rzecz prosta, że powyższe przepisy Gdańsk stosuje w myśl swej interpretacji również do polskich towarzystw zarobkowych. Wobec tego wszelka polska spółka o osobowości prawnej, założona w Gdańsku, musiałaby mieć w swej radzie nadzorczej większość obywateli gdańskich i odbywać swe walne zgromadzenia na obszarze W. M. Gdańska. Jest to nietylko sprzeczne z polskim pojmowaniem postanowień Traktatu Wersalskiego, lecz i dużem utrudnieniem faktycznem.

Termin 31 grudnia 1924 r. już upłynął, wobec czego sąd handlowy w Gdańsku zapowiada skreślenie z rejestru tych towarzystw polskich, które nie zastosowały się do gdańskiej interpretacji.

Będzie rzeczą ciekawą, jak W. M. Gdańsk ostatecznie postąpi, a jeśli groźbę swą wykona, to będzie to najlepszym dowodem, że Senat W. Miasta faktycznie nie liczy się ze swemi zobowiązaniami i tylko w drodze krętactw stara się systematycznie utrudniać Polsce dostęp do morza.

Byłoby też rzeczą wskazaną uzyskać ostatecznie autentyczną interpretację art. 33 konwencji Paryskiej, co miałoby zasadnicze znaczenie nietylko w tej sprawie, ale i szeregu pokrewnych. *Bene.*





Grzechy sprzedawców.

Okazuje się, że uwagi, które od czasu do czasu czyta się na łamach prasy codziennej czy fachowej w sprawie sprzedawców nie trafiły do osób, dla których były przeznaczone. Bo na każdym kroku spotyka się przykłady kardynalnych błędów w tym kierunku.

Prawda, ton sprzedawców w sklepach poprawił się, ich zachowanie jest lepsze niż było dawniej, ale przyczyn tego szukać należy nie w specjalnem trenowaniu czy kształceniu sprzedawców, ale w tem, że dzisiaj kupujących jest mniej, tranzakcje są rzadsze, obroty mniejsze, więc sprzedawca stał się grzeczniejszym. Ale poza tem metody pozostały te same.

Zdarzają się naprzykład takie sceny.

Rzecz się dzieje w sklepie, gdzie sprzedawane są modne obecnie aparaty i przybory do radio. Dwuch młodych ludzi doskonale znających się na radio, ale nie mających pojęcia o sprzedawaniu, stanowi „załogę“ sklepu. Wchodzi klient pragnący miewać u siebie koncerty, ale nie mających pojęcia o radio. Stawia więc biedaczysko pytania, które narazie wprowadzają sprzedawców w doskonały humor, ale potem zaczynają ich nudzić.

„Mój panie — mówi jeden z nich — przecież ja nie mogę robić tu dla pana całego wykładu. Nie mam na to czasu“.

Klient spojrzał na niego uważnie i doszedł do wniosku, że on też marnował swój czas Opuścił wiec miły sklep. Czy wróci tam, skoro gdzieindziej nauczy się czegoś więcej o radio,— wątpię.

A drugi wypadek w takim samym sklepie miał taki przebieg.

Obywatel ziemski z pod Skierniewic chce mieć u siebie na wsi radio. Czy może być coś bardziej naturalnego jak ziemianin chcący wieczorem posłuchać, co się dzieje po świecie? Obywatele ziemscy powinni być najlepszymi klientami dla sprzedawców radio, najwięcej więc należy koło nich zabiegać. A jednak...

Otóż ten obywatel ziemski zwraca się do magazynu, którego ogłoszenie przeczytał w ja kimś piśmie i mówi:

„Chcę mieć u siebie aparat radio, najlepszy, jaki panowie macie, ponieważ jednak nie znam się na niczem, chciałbym abym mógł tak jak w telefonie przystawić słuchawkę do ucha czy nacisnąć jakiś guzik i gotowe...“

Sprzedawca natychmiast zaczął mu wykładać całe urządzenie aparatu, rozwodzić się o antenach, lampach etc.

„Panie — przerwał mu obywatel — ja się nie znam na tem. Powiedzcie mi, co to wszystko będzie kosztować, załóżcie mi to, a ja wam zapłacę“.

Sprzedawca więc wymienił sumę przekraczającą 1000 złotych.

„Dobrze. Ale czy możecie wysłać kogo, aby mi tę „antabę“ założył na dachu?“

„O proszę pana my nie mamy ludzi, ja się nie mogę ruszyć stąd. Zresztą ja panu dam dokładny opis, jak to trzeba zrobić i sam pan będzie mógł to przeprowadzić“.

„A dajcie mi spokój z tem. Ja chcę mieć założone wszystko i gotowe, a nie zawracać sobie głowę. Gotów jestem zwrócić wszystkie koszty, ale nie każcie mi na stare lata uczyć się fizyki i być monterem...“

Zirytowany wyszedł.

Takich przykładów można zacytować wiele. Wskazują one na to, że sprzedawcy nasi nie mają odpowiedniego przygotowania, że zasady obsługi klienteli są im obce.

Bo gdyby w pierwszym wypadku sprzedawca w paru zdaniach wyjaśnił zasady radio swemu klientowi, a następnie dał mu broszurkę, mówiąc: „Tu pan znajdzie więcej szczegółów, które panu pozwolą całkowicie zorjentować się w tem, co powiedziałem“, wreszcie zademonstrował mu aparat, — to rezultat byłby inny.

A w drugim wypadku, gdyby z całą gotowością dostarczył mu technika do zainstalowania aparatu, gdyby wreszcie sam ofiarował się pojechać w najbliższe święto, zyskałby nietylko tego klienta, ale prawdopodobnie paru sąsiadów z okolicy. Zadowolony obywatel zrobiłby mu najlepszą reklamę.

Ale ciasne ujęcie zakresu obowiązków nie pozwoliło tym ludziom znaleźć wyjścia z sytuacji. Zgodzili się oni w swoim czasie na pokazywanie aparatów w sklepie i na sprzedawanie ich tym, którzy wyrażą chęć nabycia. Więc to robią. Reszta zdaniem ich do nich nie należy.



Ostatecznie traci na tem firma, co jest zupełnie zasłużoną karą za niedbalstwo. Niewolno postawić sprzedawcę przed klientem, dopóki się nie jest zupełnie pewnym, że sprzedawca będzie umiał odpowiedzieć swemu zadaniu.

T. Skarzyński.

Książnica-Atlas to jedna z najpopularniejszych firm w Polsce. Niema takiej miejsowości w całej Rzeczypospolitej, do której nie dotarłyby wydawnictwa tej niezaprzeczenie największej u nas obecnie wytwórni podręczników szkolnych, dzieł naukowych oraz map i atlasów.

Olbrzymia ta instytucja, zatrudniająca kilkaset rąk robotniczych, to potężny warsztat, w którym pracują najtęższe siły na polu naukowem i pedagogicznem, świadome celów, do których zmierzać ma współczesne szkolnictwo polskie. Ta właśnie idea przyświeca twórcom tej placówki — grupie profesorów szkół wyższych i średnich we Lwowie, gdy w r. 1916 przystąpili do stworzenia współdzielni wydawniczej, lokując w niej skromne oszczędności w ogólnej sumie 80,000 koron austrjackich.

Pozornie, przynajmniej konjunktóry ówczesne ze względu na toczącą się wojnę, nie przedstawiały się zbyt pomyślnie dla „Książnicy Polskiej Towarzystwa Naczyczycieli Szkół Wyższych“ — taką bowiem nazwę nosiła pierwotnie ta współdzielnia wydawnicza, którą zapoczątkowało na małą zresztą skalę w r. 1885 jeszcze Lwowskie Towarzystwo Nauczycieli.

Wszystko to nie zdołało jednak osłabić energji założycieli, przewidujących, iż zbliża się chwila, w której szkoła polska stanie się troską całego narodu i że do tego czasu należy się zorganizować stosownie.

Wzrastały wpływy moralne instytucji i wzmagały się jej zasoby materjalne, podniecając kierownictwo do nieustawania w dalszej działalności.

W tych warunkach nadchodzi rok 1918, pamiętna data odrodzenia Polski. Książnica stoi na stanowisku, zasobna w doświadczenie, odpowiednio zorganizowana w kierunku handlowym, prowadzona przez prawdziwie wybitne siły.

Rozszerzając się w pierwszym rzędzie wpływy moralne Książnicy, rozszerza się koło jej udziałowców, do których przybywają najwybitniejsi pedagogowie z całej Polski. Dzięki temu akcja wydawnicza staje się jeszcze bardziej planowa, w pierwszym rzędzie dążąc do zaspokojenia dającego się wciąż odczuwać na rynku głodu książek szkolnych. Charakteryzując tę stronę działalności „Książnicy“ dr. Stanisław Tync w następujących słowach określa w „Gazecie Bydgoskiej“ wartość tych wydawnictw:

„Dziś szkoła średnia posługuje się prawie wyłącznie podręcznikami „Książnicy“; poza wyborowością bowiem treści, poza wiernem przystosowaniem się do programów szkolnych, poza ich nowoczesnością, cechuje je wzorowość pod względem drukarskim i technicznym; duży, wyraźny druk, dobry papier, staranne ilustracje, porządne broszurowanie“.

Poza podręcznikami szkolnemi wydała też „Książnica“ szereg podręczników, dzieł naukowych, popularno-naukowych, tworzących specjalne bibljoteczki „higjeniczną“, „przekładów“, „dzieł pedagogicznych“, „ustaw szkolnych“, wreszcie tak przystępnie opracowaną przez d-ra Orłowicza „turystyczną“, składającą się z szeregu przewodników po różnych miastach i okolicach kraju. Wśród tych wydawnictw nie brak prac specjalnie pedagogicznych, a na wyjątkowe uznanie zasługują wydawnictwa luksusowe tej wytwórni. Więc w pierwszym rzędzie zdobna w liczne ilustracje serja p. t. „Nauka i Sztuka“, która zapoczątkowana przed wojną została na czas dłuższy przerwana. Śmiało można powiedzieć, iż niema prawie takiej dziedziny naukowej, na którą nie zwróciłaby uwagi w swej działalności wydawniczej „Książnica“. Nawet praca ekonomisty angielskiego Hiltona Younga, który jak wiadomo przez pewien czas piastował stanowisko doradcy przy naszem ministerstwie skarbu, p. t. „O położeniu finansowem Polski“, ukazała się w przekładzie polskim nakładem tej firmy. Odrębne miejsce w dziedzinie wydawniczej stanowią czasopisma specjalnie naukowe, wydawane poważnym sumptem, rzecz prosta nie dla zysków, bo tych wobec nikłych naszych nakładów osiągnąć niepodobna. Są to wydawnictwa podejmowane, że tak powiemy w imię godności naszej nauki. A więc: „Muzeum“, organ nauczycielstwa, „Przegląd Humanistyczny“, „Przegląd Matematyczno-Fizyczny“, „Polski Przegląd Kartograficzny“, „Czasopismo Geograficzne“, „Przyroda i Technika“. Wybitnem powodzeniem cieszy się tygodnik dla młodzieży w wieku szkolnym p. t. „Iskry“, wychodzący drugi rok, a redagowany przez jednego z najwybitniejszych pedagogów współczesnych, Władysława Kopczewskiego.

Od pierwszych swych numerów pięknie i obficie ilustrowany ten tygodnik, ujmujący tematy w doskonale przystępnej formie, przemawiający do wyobraźni swą szlachetną i pociągającą formą, zdobył sobie tysiączne serca młodzieży płci obojga. Wyrazem wartości tego tygodnika są głosy prasy, z jakimi spotykamy się wciąż, podnoszące ideologję wydawnictwa, które ma na celu nietylko „pobudzanie umysłu młodzieży, lecz równocześnie kształcenie jej charakteru“. Uzupełnieniem „Iskier“ jest wycho-

dząca przy niej biblioteka dla młodzieży, zawierająca utwory powieściowe, podróżne i popularno-naukowe dzieła najwybitniejszych autorów zarówno polskich jak cudzoziemskich.

* * *

Równorzędnie ze świetnym rozrostem „Książnicy“ we Lwowie rozwijało działalność swą wydawniczą w odrębnym kierunku stworzone nieco później w r. 1922 inne zrzeszenie pedagogów pod firmą „Akcyjna Spółka Wydawnicza i Kartograficzna Atlas“.

Rzeczone wydawnictwo skupiło przy sobie najlepsze siły fachowe polskie, a na czele ich znalazł się profesor uniwersytetu lwowskiego Eugenjusz Romer, cieszący się wielką powagą zarówno w polskim świecie naukowym jak zagranicą. Zadaniem tej placówki kulturalnej — wśród członków której znajdowali się również i udziałowcy „Książnicy“ stało się stworzenie kartografji narodowej, a to w zrozumieniu jak wielkie znaczenie dla państwa posiada mapa „prawdziwie polska“, wykonana nietylko w Polsce dla Polaków — lecz i dla zagranicy. I jak szkodliwą jest, częstokroć nawet wręcz barbarzyńską, mapa polska przez obcych wyprodukowana. Rozumiejąc, że dobrze i celowo wyzyskana mapa daje podstawę do najgruntowniejszych studjów nad wszelkiemi zagadnieniami gospodarczemi i politycznemi, kierownicy spółki od pierwszej chwili jej istnienia głosili:

„Tylko niski poziom karty geograficznej spowodował jej zaniedbanie u nas. Podnieśmy kulturę mapy w Polsce — ona wychowa inne społeczeństwo, bardziej świadome celów życia publicznego zarówno politycznego jak i gospodarczego“.

W imię tych haseł ukazuje się cały szereg prac kartograficznych szczególnie dokładnych, przejrzystych, odznaczających się pierwszorzędnemi zaletami graficznemi. Barwy, druki i pismo są tak dalece bez zarzutu, iż mapy te wykonane wyłącznie przez miejscowe siły, mogą rywalizować w zupełności z wydawnictwami najpierwszorzędniejszych firm zagranicznych. Rosną też wydania tych map, tak iż zakłady kartograficznego przedsiębiorstwa we Lwowie nie mogą podołać zamówieniom. Ukazują się więc planigloby prof. Romera, dające doskonały przegląd stosunków historycznych i barograficznych kuli ziemskiej. Wielka fizyczna, mapa ścienna Polski, uwidaczniająca zdaleka pewne szczegóły rzeźby Polski b. przejrzysta i czytelna, przy zastosowaniu podziałki 1 : 850,000; dalej mapy poszczególnych części świata, atlasy szkolne. Na szczególniejsze wyróżnienie zasługują mapy ścienne poszczególnych województw polskich. Mapy te wykonane bardzo precezyjnie są nietylko znakomitym środkiem pomocniczym przy nauce krajoznawstwa w szkole powszechnej, lecz pozatem mogą służyć ogólnej orjentacji wszystkich władz i urzędów, których lokale powinny ozdabiać. Niewątpliwie też atlasy te wojewódzkie już dziś stały się punktem wyjścia dla wszystkiej orjentacji wojewódzkiej, tembardziej, że uzupełniają przewodniki krajoznawcze.

Atlasy szkolne prof. Romera spotkały się z nader pochlebną oceną w Europie. Znakomity prof. College de France Jean Brunhes, pisząc o nich, zaznacza: „W tej dziedzinie nie znam nic bardziej poprawnego, ani bardziej wytwornego, jednem słowem nie znam nic lepszego“.

Najznakomitszy kartograf angielski John Bartholomews, mówiąc o małym szkolnym atlasie Romera, wyraża się, iż wszystkie mapki „stanowią wzory piękna i doskonałości kartograficznej“. Z innych wydawnictw kartograficznych godzi się wyszczególnić mapę Europy, według nowych traktatów, Jaworzyny i Tatr Spiskich, Polskich kresów południowych na Spiszu, mapę Podhala, Spisza i Orawy, mapę Australji, plany różnych miast polskich i wiele innych. Ze szczególnie wdzięcznem przyjęciem spotkał się wydany w roku ubiegłym zeszyt II atlasu geograficznego, którego 14 tablic wyczerpują niemal wszystkie tematy, związane z nauką o Polsce współczesnej. Znajdujemy tu specjalne tablice jak: geologiczną, klimatyczną, flory, fauny, rolniczą, chowu bydła, gęstości zaludnienia, płodów kopalnianych.

W wykonaniu wszystkich tych prac bierze udział cały zastęp uczonych, techników i akademików. Szeroka publiczność nawet nie orjentuje się, jak olbrzymią jest praca połączona z wykonaniem choćby najmniejszego skrawka mapy, jak wiele w niej łączy się czynników, jak bardzo skomplikowanem jest uzgadnianie szczegółów.

W końcu dodać trzeba, iż ukoronowaniem prac kartograficznych w zakresie Polski stał się atlas topograficzny Polski (będący obecnie pod prasą) — istna skarbnica wiedzy — obejmujący 36 arkuszy.

Cała ta działalność kartograficzna posiada równorzędne i pierwszorzędne znaczenie gospodarcze.

Już dziś można mówić bez przesady, iż oto w Polsce powstała nowa gałęź przemysłu kartograficznego, która z czasem wyprze zupełnie wytwórczość niemiecką, co posiada dla nas niemałe znaczenie moralne. A pozatem przed instytucją otwierają się perspektywy eksportu map i atlasów zagranicę, w szczególności na Bałkany. Już dzisiaj osiągnięto w tym kierunku b. dodatnie rezultaty, a istnieją widoki, iż zapoczątkowane szczęśliwie stosunki z roku na rok wzrastać będą.

* * *

W zakończeniu garść cyfr i danych ściśle handlowych: rozkwit ogólny przedsiębiorstwa wywołał konieczność przetworzenia go na innych, bardziej ogólnych zasadach. W pierwszej połowie r. 1923 na mocy zatwierdzonego statutu, spółdzielnię przetworzono na Spółkę akcyjną z kapitałem 1,500,000,000 Mk. pol. W tym czasie też powzięto ideę zespolenia „Książnicy“ z „Atlasem“, by w ten sposób skoordynować usiłowania dwuch tak pokrewnych sobie instytucji, w których częstokroć uczestniczyli jedni i ci sami ludzie, przy ogólnej ilości 5,026 akcjonarjuszów. Uczyniono to w słusznem rozumie-

niu, iż takie połączenie, ujednostajniając administrację, nada równocześnie całemu przedsiębiorstwu zwiększony rozpęd i inicjatywę. Fuzji tej dokonano ostatecznie w styczniu roku ubiegłego, określając majątek na 2,625,000,000 Mk. pol., co w rzeczywistości stanowi nikłą część istotnej wartości, którą ustalić może dopiero przeszacowanie. Majątek nieruchomy Spółki stanowią:

Kamienica dwupiętrowa z trzema oficynami we Lwowie, Czarnieckiego 12.

Kamienica dwupiętrowa 2248 m. kw. z trzema oficynami we Lwowie, Łyczakowska 5.

Plac budowlany o rozpiętości 1,400 sążni, we Lwowie, Sakramentek 8.

Plac budowlany z fundamentami w Warszawie, Karowa 5; 1963 m. kw.

Willa „Orla“ w Brzuchowicach pod Lwowem. — Własne zakłady drukarskie, Lwów, Czarnieckiego 12, jedne z największych w Polsce, wyposażone w najnowsze maszyny, a mianowicie 5 pośpiesznych podwójnych i dziewięć pośpiesznych pojedyńczych, a zatrudniające 80 pracowników.

Własne zakłady litograficzne, cynkograficzne i kartograficzne, Lwów, Łyczakowska 5, zaopatrzone w 16 maszyn i 14 motorów, świeżo zakupione maszyny 2 „Ofset“, a zatrudniające 40 pracowników;

Własne zakłady introligatorskie, posiadające 20 maszyn i zatrudniające 30 pracowników;

Własne składy papieru, obejmujące około 40 wagonów materjału.

Filję w Warszawie, Nowy Świat 59.

Własne księgarnie Lwów, Czarnieckiego 12 i Warszawa, Nowy Świat 59.

Przeważną część udziałów w Książnicy Śląskiej. Katowice, Warszawska 58

Nadto składnice własne zagranicą w miejscowościach, gdzie przebywają większe skupienia polaków we Francji, w Paranie, w Stanach Zjednoczonych, przy gimnazjum im. Sienkiewicza w Charbinie. Od początku istnienia wyprodukowała Spółka do 1923 r. włącznie 522 dzieł oraz 202 map, w łącznej ilości 6,480,070 egzemplarzy i 4,975 arkuszy ogólnej objętości.

W skład zarządu „Książnicy-Atlasu“ wchodzą jako członkowie Rady Nadzorczej: Prezes— dr. Eugenjusz Romer, prof. uniwersytetu we Lwowie, wiceprezesi: Juljan Obirek, wiceprezydent miasta Lwowa, dr. Juljan Rożycki, dyr. Banku Gosp. Kraj. we Lwowie. Członkowie. Chrystowski Michał dyr. koop. „Jedność“, dr. Wilhelm Krzysztoń dyr. Polskiego Banku Przemysł. we Lwowie, dr. Stefan Kuczyński, prof. gimn. prezes Koła T. N. S. W. we Lwowie, Stefan Kwiatkowski, prof. gimn., prezes Koła T.N.S.W. w Warszawie, dr. Roman Longchamps, prof. un. we Lwowie, Stanisław Niezabitowski, Franciszek Oziębły, prof. gimn. prezes Okręgu T. N. S. W. we Lwowie, Paweł Sosnowski, dyr. Polsk. Inst. Ped., prezes Zarządu Gł. T. N. S. W. Warszawa, Antoni Pawłowski, rektor Wyż. Szkół dla handlu zagranicznego we Lwowie, Karol Stach, prof. gimn., prezes Okręg. T. N. S. W. w Krakowie, Zygmunt Stankiewicz, prof. gimn., w Warszawie, Alfred Ujejski, prof. gimn. we Lwowie, dr. Karol Zagaewski, dyr. Szkoły Handl. Lwów, dr. Eugenjusz Zaleski, adw. Lwów.

Dyrekcję tworzą pp.: dr. Jan Piątek — dyr. nacz., Emil Żychiewicz, dyr. Stanisław Olański, dyr. Jan Treter, dyr., Juljan Kurowski zast. dyr., Antoni Dudryk zast. dyr., Tadeusz Sierzputowski zast. dyr., Cyprjan Osiński prokur.

Kończąc ten pobieżny opis instytucji oświatowej, która powstała z wysiłków energicznych i świadomych swych zadań jednostek, życzyć jej tylko należy tak chlubnego i nadal rozwoju ku pożytkowi nauki polskiej.

KRONIKA KRAJOWA PRZEMYSŁ

Zamówienia rządowe dla przemysłu ceramicznego, budowlanego, szklanego i drzewnego.

Dnia 2 marca r. b. odbyło się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu posiedzenie w sprawie zamówień rządowych dla przemysłu ceramicznego, budowlanego, szklanego i drzewnego.

Zgłoszono następujące zamówienia:
Min. Spr. Wojskowych:
dla przemysłu ceramicznego za 7.800.000 zł.
dla przemysłu szklanego za 377.000 zł.
dla przemysłu drzewnego za 8.800.000 zł.
Min. Kolei Żelaznych:
dla przem. ceramicznego za 23.000.000 zł.
dla przemysłu szklanego za 3.100.000 zł.
dla przemysłu drzewnego 137.000 m. sześć. drzewa,
1.425.000 sztuk podkładów,
175.000 sztuk podkładów rozjazdowych.
Min. Robot Publicznych.
dla przemysłu ceramicznego — cegła za 10.000.000 zł.
dla przemysłu drzewnego 4.280.000 zł.
dla przemysłu ceramicznego—dachówka 680.000 zł.
dla przemysłu ceramicznego — wapna 1.700.000 zł.
dla przemysłu szklanego 100.000 m. kw.
Generalna Dyr. Poczt i Telegrafów:
dla przemysłu drzewnego za 200.000 zł.
dla przemysłu szklanego za 60.000 zł.
Dyrekcja monopolu spirytusowego:
dla przemysłu budowlanego za 15.000.000 zł.
dla przemysłu szklanego za 2.000.000 zł.
dla przemysłu drzewnego za 500.000 zł.

Produkcja ropy naftowej w Polsce.

Wydobycie ropy naftowej, gazu ziemnego i wosku ziemnego w państwie Polskiem od 1 stycznia do 30 listopada 1924 r. w zestawieniu z tym samym okresem czasu w 1923. 1922 1921 i 1913 r. przedstawia się jak następuje: Ropy naftowej w roku 1924 wydobyto 703.140 ton. wobec 669.967 ton w roku 1923, 653.059 w 1922 r., 646 795 w r. 1921 i 1.020.862 ton w r. 1913. gazu ziemnego w r. 1924—393.828 m. sz., wobec 355.975 w roku 1923, 369.000 w roku 1922 366,630 metrów sześciennych w roku 1921-ym, wosku ziemnego w r. 1924 – 719.232 kg. wobec 645 348 w r. 1923, 379.500 w r. 1922 278.960 w r. 1921 i 1240.250 w r. 1913. Wywóz zagranicę wosku ziemnego z zapasów i produkcji wyniósł w listopadzie 1924 r. 80.000 kg. z tej ilości do Belgji 30.000 kg. do Francji 15.000 do Niemiec 25.000, do Włoch 10.000 kg.

Sytuacja w przemyśle spirytusowym.

Od stycznia b. r. handel spirytusem jak wiadomo ujął w swe ręce w całości państwowy monopol spirytusowy, który kupuje i sprzedaje go po ustalonych zgóry cenach. Akcja ta oczywiście wpłynęła na ustosunkowanie się odpowiednie cen wszelkich przetworów spirytusowych. Jakie skutki wynikną z tego stanu rzeczy dla spirytusowej produkcji wytwórczej i przetwórczej, przewidzieć obecnie niepodobna. Obecnie jednak podrożenie spirytusu i jego przetworu, tudzież równoczesne podrożenie surówców t. j kartofli i zboża, pozwala przypuszczać znaczne ograniczenie produkcji surowego spirytusu w gorzelniach.

Sytuacja na rynku pracy.

W Warszawie w fabryce „Lilpop i Rau" znalazło prace około 100 robotników, w Łodzi sytuacja nieznacznie się polepszyła i fabryk nie zamykano w Piotrkowie Moszczenicka manufaktura zatrudniła 78 ludzi, fabryka odlewów Witwickiego w pow. koneckim (ziemia Radomska) wznowiła pracę dając zatrudnienie około 240 robotnikom. W Sosnowcu kopalnia „Renard" o ile otrzyma większe zamówienie na węgiel nie będzie redukować robotników.

Przemysł koszykarsko-wiklinowy.

Sytuacja w przemyśle koszykarsko wiklinowym zaczyna się poprawiać. Rośnie też zainteresowanie na targu wewnętrznym podkopywanym niewypłacalnością zobowiązań. Rynek amerykański aczkolwiek najpojemniejszy na polską produkcję koszykarską jest dla producentów niebezpiecznym, z powodu krętactw niektórych nowojorskich firm pośredniczących między amerykańskim handlem a polską produkcją. Ameryka żąda ponadto masowych dostaw tylko pewnej kategorji ordynarnej produkcji koszykarskiej, jak koszow na bieliznę z białej wikliny, koszów podróżnych itp. Inne artykuły jak meble i wytworna galanterja obciążone są wysokim cłem wwozowym, uniemożliwiającym zbyt. Przy zawieraniu umów z eksporterami amerykańskimi zaleca się dalego idącą ostrożność, gdyż w Ameryce zasięgnięte informacje są nieraz niepewne, a czeki i przekazy zawodzą przy wypłatach,



powodując długie procesy. Handel wikliną budzi wielkie nadzieje na przyszłość. Wiklina kulturowana starannie okorowana, dobrze sortowana i należycie pakowana cieszy się dużym zbytem zagranicą. Rozwój eksportu wikliny jest ze szkodą dla produkcji koszykarskiej, gdyż zazwyczaj eksportowane bywają najlepsze gatunki. Przemysł koszykarski zatrudniający tysiące robotników, rekrutuje się przeważnie z proletarjatu wiejskiego, w okolicach rolniczo najbiedniejszych, w wielkiej mierze rozwiązuje kwestję bezrobocia powinien być zatem ze strony czynników oficjalnych otoczony opieką. Przesilenie obecne spowodowało likwidację dość licznych przedsiębiorstw koszykarskich, zachwiały się też kooperatywy. Zlikwidowano również kilka wzorowo założonych warsztatów artystycznej galanterji koszykarskiej do niedawna eksportowanej zagranicę.

Sytuacja w przemyśle drzewnym.

Informują nas, że na Podkarpaciu tylko nieliczne firmy drzewne przystąpiły do wyrębu drzewa. Jednak i te firmy z powodu zupełnie bezśnieżnej zimy nie są w stanie wywieźć drzewa z lasu do tartaków, wobec czego zachodzi obawa, iż tartakom zabraknie surowca do podrzymania ruchu. Ten fakt wpłynąłby niewątpliwie bardzo ujemnie na stan przemysłu drzewnego. W handlu zagranicznym polskiem drzewem odczuwa się w ostatnim czasie znaczniejsze ożywienie. Wzrósł popyt na drzewo polskie w Niemczech, jednakże oferowane ceny wskutek konkurencji czeskiej, rumuńskiej i rosyjskiej muszą być niskie.

Produkcja Srebra na G. Śląsku.

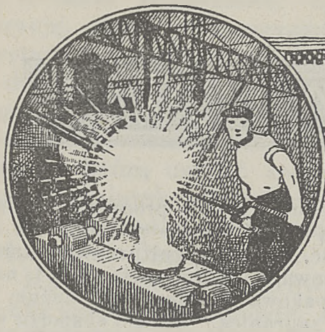
Produkcja srebra na polskiej części Górnego Śląska wyniosła w pierwszych 10 miesiącach ub. r. 8072 klg., za cały więc rok według przybliżonych obliczeń przekroczy 10 tys. klg. W r. 1923 wyprodukowano 8172 klgr., a przed wojną w 1913 roku 7389 klg.

O rozwój polskiego przemysłu ceramicznego.

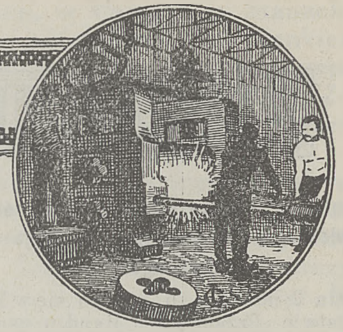
Ponieważ w preliminarzu budżetowym na pierwszy kwartał b. roku nie wstawił rząd żadnych kredytkw na cele budowlane, trwająca stagnacja w przemyśle ceramicznym spotęgowala się ostatnio jeszcze więcej. Sfery fachowe liczą na większe ożywienie tego przemysłu dopiero od rozpoczęcia udzielania kredytów inwestycyjnych i budowlanych z otrzymywanej obecnie pożyczki dolarowej.

Fabryka Mleka Skondesowanego.

Pewien kapitalista szwajcarski zakupił część dóbr krotoszyńskich w Poznańskiem dla założenia w nich wzorowego gospodarstwa rolnego i wytworni mleka skondesowanego.



Rynek towarowy na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego.



Ceny hurtowe na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego w dniu 6 marca 1925 r. w złotych (pg. danych S. A, „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi“).

a) za 1 tonę franco wagon stacja załadowania:

Surówka odlewnicza „Chlewiska“ na węglu drzewnym	150.—
Surówka odlewnicza „Stąporków Nr. 1	147.—
Surówka odlewnicza Ostrowiecka Nr. 1	147.—
Surówka odlewnicza Witkowicka Nr. 1 (oclona)	161.—
Złom żeliwny (fragment lany)	125.—
Żelazo handlowe krajowe	200.—
Bednarka gorąco walcowana	231.—
Bednarka zimno walcowana	401.—
Walcówka (drut okrągły od 5½ do 13 mm, kwadratowy od 5¼ do 8 mm.)	247.—
Blacha (cena zasadnicza)	254.—
Koks karwiński	45.—
Koks górnośląski twardy	33.—
„ „ miękki	33.—
Węgiel kowalski myty cieszyński	37.35
„ górnośląski gruby	29.—
„ dąbrowski gruby	23.—
Cegła ogniotrwała normalna (za sztukę gr. 15)	56.—
Cegła ogniotrwała kopulakowa	65.—
Glina ogniotrwała mielona	25.—
Zaprawa szamotowa	35.—
Grafit podwójnie szlamowany (bez cła)	141.—
Kamień wapienny	5.50

Centralne biuro sprzedaży Polskich Odlewni Rur w Warszawie ul. Nowy Świat 35 notuje od d. 1.II 1925 następujące ceny orjentacyjne, obowiązujące do odwołania:

Rury kanalizacyjne i zlewowe 37,5 zł. za 100 kg.

Rury wodociągowe 43.— zł. za 100 kg. Fasony o 10% drożej.

Ceny należy rozumieć franco stacja odbiorcza przy ładunkach wagonowych z uwzględnieniem stawki taryfy kolejowej 15-tonnowej. Przy ładunkach drobnych ta sama cena loco odlewnia.

Cena gwoździ i drutu.

„Zjednoczenie Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu“ notuje ceny następujące od dnia 12 listopada r. ub.

Gwoździe za skrzynię 16 kg. wagi netto loko magazyn fabryczny (ceny zasadnicze) Zł. gr.
budowlane od Nr. 26 do Nr. 23 7.30
drobne od Nr. 15 — Nr. 6 od zł. 7 gr. 50 do 12.60

Druty za 100 kg. (ceny zasadnicze) jasne zwyczajne:
od Nr. 2/0 do Nr. 30 . . . 46.70

Druty ocynkowane:
od Nr. 2/0 do Nr. 30 . . . . 59.—

Od cen zasadniczych dawany jest rabat zależny od specyfikacji i ilości towaru. Za wymiar dopłaty według specjalnej tabeli.

Notowania Centralnego Biura Polskich Odlewni Wyrobów Emaljowanych, obowiązujące do odwołania:

Cena garnków emaljowanych 75 groszy za 1 kilo.

Cena garnków surowych 60 groszy za 1 kilo.

Do cen powyższych dolicza się 2% na koszty opakowania i ekspedycji.

Ceny rozumieją się franko stacja załadowania.

Ceny odlewów z metali półszlachetnych.

Podług notowań Koła odlewni metali półszlachetnych od dnia 15 stycznia obowiązuje aż do odwołania następujące ceny na:

	Zł. gr.
armaturę mosiężną	2.75
armaturę bronzową	3.65
armaturę fosforbronzową	3.75
odlew mosiężny galanteryjny	4.—

Ceny te rozumieją się za 1 kg.

Ceny blachy ocynkowanej.

Cynkownia warszawska notuje następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 100 kg. franco wagon Warszawa:

711×1422×0,5 mm.	80.—
711×1422×0,525 mm.	79.—
711×1422×0,55 mm.	78.—
1000×2000×0,5 mm.	82.—
1000×2000×0,55 mm.	80.—

Ceny te rozumieją się za 100 kg.

Cena odlewów żelaznych.

Podług notowań Grupy V (odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żelaznych surowych dla Warszawy aż do odwołania, wynosi od 0,45 do 0,56 złp. za 1 kg. loco fabryka.

Cena metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 6.III 25 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminjum	3055
Antymon	1698
Cyna standard	6219
Cynk hutniczy	936
Miedź elektrolityczna	1680
Miedź standard	1646
Ołów miękki	1112
Nikiel	4032
Rtęć	9680
Srebro za 1 kg.	106

Tendencja spokojna.

KRONIKA KRAJOWA

HANDEL

Wywóz drzewa z Polski w 1924 roku.

Ostatnia publikacja Głównego urzędu Statystycznego, przynosi nowe — tym razem — urzędowe świadectwo spadku wywozu materjałów drzewnych, który w roku ubiegłym zmniejszył się o 504 tysiecy ton, czyli o 21.3 proc. w stosunku do ilości, osiągniętych w 1923 r.

Najbardziej ucierpiał wywóz papierówki, który spadł do 30 proc. ilości, osiagnietych w 1923 r. W tym samym stosunku zmniejszył sie wywóz kopalniaków. Pewien wzrost w stosunku do 1923 r. wykazuje natomiast wywóz półfabrykatów drzewnych, co z punktu widzenia interesów ogólno gospodarczych uznać należy za objaw dodatni.

Wywóz (w tonnach):

Drzewo surowe — ogółem w 1923 r. 1.260.169, w 1924 r. 579,803; w tem papierówka w 1923 r. 750.467, w 1924 r. 229 660, okrąglaki — w 1924 r. 89551, kopalniaki — 242,217. — 72.624, kłody, kloce i dłużyce — 267. — 187,968.

Półfabrykaty z drzewa — ogółem— 1.070.963, 1.230,148, w tem: bale, deski i łaty — 822.088; 1.023.588, podkłady kolejowe — 248 875, — 206.560.

Wyroby z drzewa—ogółem -43197,— 59.847, w tem: wyroby bednarskie — 26.721, — 44.474.

Ogółem materjałów drzewnych — 2,374,329. — 1.869.798.

Spadek wywozu drzewa polskiego jest zjawiskiem tembardziej niepokojącem, że jednocześnie daje się zauważyć silny wzrost wywozu drzewa z Rosji sowieckiej, która urosła do znaczenia groźnej współzawodniczki na europejskich rynkach drzewnych. Na rynku angielskim, najważniejszym dla międzynarodowego obrotu, przewóz drzewa sowieckiego dosięgnął w 1924 roku 90 proc. norm przedwojennych, co stanowi prawie trzykrotny wzrost w stosunku do r. 1921. Jednocześnie zaznacza sie wyraźny wzrost wywozu drzewa z Czechosłowacji, która w pełnem zrozumieniu znaczenia wywozu wprowadziła szereg ważnych ulg w zakresie taryf kolejowych. Ostatnio np. wprowadzono b. daleko idącą redukcję stawek przewozowych w obrocie towarowym ze Szwajcarją. To zarządzenie jest wyrazem stałej polityki gospodarczej, która dąży do utrzymania stanowiska Czechosłowacji na europejskich rynkach drzewnych. Dzięki tej polityce Czechosłowacja osiagnęła w ostatnich latach wydatne wzmożenie swego wywozu drzewa, który w 1924 r. przewyższył o 50 proc. wywóz drzewa z Polski.

Przywóz owoców z zagranicy.

Wobec nadmiernego przywozu owoców, wynoszącego w 1924 r. 43 milj. zł., co stanowi poważne niebezpieczeństwo dla naszego bilansu handlowego, obmyślenie środków zaradczych przeciw temu przywozowi jest konieczne a jednak bardzo utrudnione. Jakkolwiek bowiem cło jest dość wysokie, jednak konwencje handlowe dają znaczne ulgi. Inicjatywa ograniczenia spożycia winna wyjść od społeczeństwa. Jak dotąd spożycie tych owoców stale wzrasta, mimo nadmiernej ceny, jaką płaci się u nas za owoce przywożone.

Ograniczenie spożycia nie jest jedynym środkiem zaradczym. Ważniejszem od tego jest zniżka nadmiernie wysokich cen na owoce krajowe. Dopóki nie nastąpi, ograniczenie spożycia nie wstrzyma całkowicie przywozu owoców zagranicznych.

W sprawie handlu zagranicznego.

Projektowane jest zorganizowanie w Polsce taryfowego biura informacyjnego dla handlu z zagranicą. Zadaniem powyższego biura miałoby byćześrodkowanie w sobie działu informacyjno-porównawczego w dziedzinie kosztów przewozu towaru i powiększenie ilości doświadczonych taryfistów międzynarodowych, których brak fatalnie się odbija przy zawieraniu i rewizjach traktatów handlowych.

Przed Targiem Poznańskim.

W myśl warunków międzynarodowego Targu w Poznaniu, który odbędzie się od 3—10 maja 1925 r. termin zgłoszeń wystawców na pierwotnie ustalony na dzień 28 lutego r. b. przedłużony został wyjątkowo do dnia 18 marca r. b. utrzymując do tego terminu pierwotnie podane ceny za stoiska. Po upływie wzmiankowanego terminu ceny stoisk będą bezwzględnie podwyższone, wobec czego zalecamy jaknajśpieszniejsze nadesłanie swego zgłoszenia, o ile WPP. mają zmiar wziąć udział w targu.

Żelastwo.

Ministerstwo kolei sprzedało 19,000 ton żelastwa (szmelcu), pochodzącego ze starych, niezdatnych do użytku szyn.

Materjał ten, wartości około półtora miljona zł., rozdzielono pomiędzy kilka krajowych hut żelaznych, które stale są tego rodzaju transportów spragnione i już przedstawiły prośby o nowe dostawy żelastwa kolejowego.



Wznowienie jarmarków chmielarskich.

Z inicjatywy Banku Gospodarstwa Krajowego, powstała myśl wznowienia jarmarków chmielarskich w Warszawie. Jarmarki te aż do r. 1914, odbywały się dawniej corocznie przez przeciąg 25 lat, przyczyniając się do zbliżenia producentą z odbiorcą i wpływając dodatnio na tę ważną gałęź wytwórczości rolniczej. Do składu komitetu jarmacznego powołano dwuch przedstawicieli magistratu, oraz delegatów Banku Gosp. Krajowego, Banku Ziemskiego we Lwowie, Ministerstwa Rolnictwa, Związku Polskich Organizacyj Rolniczych Wołyńskiego Towarzystwa Rolniczego, Syndykatu Plantatorów Chmielu, Związku Właścicieli Browarów, Centralnego Związku Przemysłu Piwowarskiego, oraz Giełdy Zbożowej. Jarmarki finansowane będą przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Organizacja życia gospodarczego.

Na ostatniem posiedzeniu Rady centralnego związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów przyjęte zostały w poczet członków związku następujące organizacje:

1) Związek fabryk celulozy.

2) Stowarzyszenie przemysłowców i kupców drzewnych państwa polskiego

Związek przemysłu konfekcyjnego w Polsce.

W ten sposób lista członków rzeczywistych Centralnego związku licvy obecnie 45 organizacyj.

Nowe ceny produktów naftowych.

Ostainie konferencje kartelu rafinerów olejów mineralnych w Warszawie doprowadziły także do regulacji cen produktów naftowych, które także do regulacji cen produktów naftowych, które teraz wynoszą:

Przy sprzedaży wewnątrz kraju: za naftę 15 zł. (dawniej 14), za benzynę wedle ciężaru gatunkowego 24 do 37 zł. (dawniej 20 do 32), za olej gazowy 13 zł. (dawniej 12), za 100 kg. bez podatku spożywczego.

Przy sprzedaży na eksport: za naftę rafinowaną 2,65 dolarów (dawniej 2.55), za naftę destylowaną bez zmiany 2,50 dolarów, za benzynę wedle ciężaru gatunkowego 5 do 12,75 dolar. (dawniej 3,75 do 12), za olei gazowy 2,35 dol. (dawniej 2,17) za oleje smarowe, wedle stopnia smarności 2,65 do 5,40 dolar. (dawniej 2.60 do 5,75), za 100 kg. loco stacja graniczna, bez cła.

Materjały budowlane.

Ceny cegły na naszym rynku wynoszą 35—40 złotych za tysiąc. W związku z nadchodzącym sezonem budowlanym należałoby przeciwdziałać ewent. dążeniem do podwyżki cen tego zasadniczego dla budowy artykułu.

KRONIKA FINANSOWA

Jak wpływały podatki w styczniu.

Wpływy z danin publicznych i monopoli w ciągu ostatnich lat czterech (od r. 1922 do 1925) wykazują stały wzrost (z wyjątkiem roku 1923): w miesiącu styczniu 1922 r. daniny publiczne i monopole przyniosły 20 milj. zł; w styczniu 1923 r. 15.6 milj. zł; w styczniu 1924 r. 27.7. milj. zł; zaś w styczniu r. b. 108.1 milj. zł.

Największy wzrost wykazują wpływy z podatków bezpośrednich zwyczajnych: wpłynęło z tego źródła w styczniu 1922 r. 1.9 milj. zł; w 1923 r. 2 8 milj. zł; w 1924 r. 5.9 zł; zaś w styczniu r. b. 29.9 milj zł.

Podatki pośrednie bez wpływów z opodatkowania spirytusu przyniosły w styczniu r. 1922—2.9 milj. zł.; w styczniu 1923 r, 3.2 milj. zł.; w styczniu 1924 r. 4. 2 milj. zł.; w styczniu r. b. 9.7 milj. zł.

Cła przyniosły w styczniu 1922 r. 3.6 milj. zł.; w styczniu 1923 r. 2.6 milj.; w styczniu 1924 r. 5.6 milj.; w styczniu r. b. 32.2 milj. złotych.

Opłaty stemplowe dały w styczniu r. 1922 1.7 milj. zł.; w styczniu 1923 r. 1.9 milj. zł.; w styczniu 1924 r. 25 milj. zaś w styczniu r. b. 8.7 milj. zł.

Monopole wraz z cyframi opodatkowania spirytusu w latach ubiegłych przyniosły w styczniu 1924 r. 9.1 milj. zł.; w styczniu 1923 r. 4.8 milj. zł.; w styczniu 1924 r. 7.5 milj. zł.; zaś w styczniu r. b. 18.6 milj. zł.

Rezultat ten został osiągnięty dzięki reformie ustawodawstwa skarbowego oraz dzięki stabilizacji waluty polskiej.

Wpływ danin w lutym.

Tymczasowe zestawienie wpływów ważniejszych danin w lutym r. b. wskazuje, iż preliminarz budżetowy na ten miesiąc nie wykroczył poza ramy zdolności podatkowej ludności. Przeciwnie przewidywania, iż sytuacja gospodarcza może się odbić ujemnie na wpływie podatków, okazały się płonne, najważniejsze bowiem podatki przyniosły skarbowi państwa więcej, niż przewidywano. I tak ze wszystkich podatków bezpośrenich przewidywano wpływ 14,5 milj. zł.. tymczasem tylko 3 podatki: gruntowy, przemysłowy i dochodowy przyniosły 14,8 milj. zł.

Z podatków pośrednich (piwa, cukru, oleju skalnego) przewidywano wpływ 4,9 milj. zł., uzyskano 5,1 milj. zł.

Opłaty stemplowe dały znowu więcej, niż preliminowano i niż osiągnięto w poprzednim miesiącu: preliminowano na luty 8,5 mil. zł., wpłynęło 9,2 mil. zł.

Wpływ z monopolu tytoniowego preliminowany był w sumie 12 mil. zł, osiągnięto zaś 12,1 mil. zł.; tylko monopol spirytusowy przelał do kas skarbowych sumy mniejsze. niż preliminowano, dając zamiast 15—12,3 mil. zł.

Pożyczka dolarowa.

Z dniem 3 marca cena emisyjna obligacji premjowej pożyczki dolarowej podwyższona zostaje do wysokości nominalnej t. j. do 5 dolarów za obligacje, gdy dotychczas od dn. 2 stycznia do 2 marca r. b. obowiązywała cena 4,75 dol.

Ciągnienia wygranych premjowej pożyczki dolarowej odbędzie się w dn. 1 kwietnia r. b. W związku z tem wzrasta znowu zapotrzebowanie obligacyj.

Zwiększenie zapasu złota w Banku Polskim.

Celem powiększenia swego zapasu złota Bank Polski nabył w amerykańskim banku „Irving Bank Columbia Trust Company“ 1661 kilogramów złota w sztabach na sumę 1.104.000 dolarów, co odpowiada 5.721.480 zł.

Złoto to w tych dniach przybyło do Warszawy, zostało przyjęte i złożone w skarbcach banku. Cały transport składa się z 24 baryłek, w których w bardzo pomysłowy sposób zapakowano w trociny cegiełki złota po 6 cegiełek w baryłce. Waga każdej cegiełki wynosi około 12 klg. złota 998 próby.

Protest weksli.

Ilość protestowanych weksli, która w połowie lutego dosięgała 25%, spadła w końcu zeszłego miesiąca do 5%.

Pożyczka zagraniczna dla cukrownictwa.

Związek przemysłu cukrowniczego podpisał umowę z pewnem konsorcjum banków angielskich, na podstawie której otrzymać ma pożyczkę w kwocie 2 miljonów funtów. Pożyczka będzie oprocentowana w stosunku 10% rocznie i ma być wpłacona do lipca r. b.

Zaliczki na spirytus.

Pan Minister skarbu chcąc przyjść z pomocą właścicielom gorzelń rolniczych zezwolił dyrekcji państwowego monopolu spirytusowego wypłacać zaliczki na te ilości spirytusu (surówki), które gorzelnie winny dostarczyć D. P. M. S. w granicach kondygentu zakupu do dnia 1 września 1925 r.

Stosownie do tego polecenia dyrekcja państwowego monopolu spirytusowego opracowała sposób wydawania zaliczek i rozesłała odnośne zawiadomienie do wszystkich gorzelni w kraju.

Suma na tej drodze udzielonych zaliczek wynosić będzie około 12 000.000 zł. i przyczyni się poważnie do złagodzenia braku kapitału obrotowego w gospodarstwach rolnych połączonych z gorzelnią.

Kredyty na inwestycje budowlane i rolne.

Informują nas że zamierzona w najbliższym czasie przez min. reform rolnych akcja kredytowa uwzględni jedynie cele inwestycyjne. Udzielanie pożyczek ograniczone będzie wyłącznie do sum na kupno materjałów budowlanych, zboża do zasiewu oraz inwentarzy. Na kupno gruntów zarówno urzędy ziemskie jak i państwowy Bank Rolny kredytów udzielać nie będą.

Dzienny obrót walutowy w Banku Polskim.

Przeciętny obrót dzienny walutowy w Banku Polskim dosięga w ostatnich czasach w rubryce przychodu równowartość 12 - 14 milj. złot w rozchodzie 15—18 milj. Saldo waha się między 2.3 a 2.4 milj. Bank Polski pokrywa w zupełności zapotrzebowanie dzienne.

Wzrost zapasu złota w Banku Polskim.

Bank Polski po rozpoczęciu swej działalności emisyjnej posiadał zapas złota, stanowiący wartość 70.374.462 zł.

Według ostatniego stanu rachunków Banku Polskiego z dn. 28 lutego r. b. zapas złota obecnie wynosi 1'7 milj. 032.735 zł., przyrost zatem zapasu złota wynosi 52.1 proc. za czas od 10 maja 1924 r. do 1 marca 1925 r.

Ostatnia cyfra zapasu złota nie obejmuje jeszcze partji złota wagi 1661 klg. jakie zostało nabyte ostatnio przez Bank Polski na rynku amerykańskim za pośrednictwem Banku „Irving Columbia Trust Company“.

Monety srebrne.

Wkrótce nadejść ma do Warszawy drugi transport monet srebrnych, bitych przez mennicę paryską ze srebra, dostarczonego z Polski. Transport ten zawierać będzie monety srebrne 1 i 2-złotowe i zwiększy obieg bilonu srebrnego o 10.000 000 złotych. Niezależnie od transportu z Francji, w tych dniach nadszedł tranport monet srebrnych z Anglji.

Ustawy i rozporządzenia.



Trzecia serja biletów skarbowych.

W „Dzienniku Ustaw“ ogłoszono rozporządzenie min. skarbu, na mocy którego z dn. 1 marca 1925 r. zostaje wypuszczona serja III biletów skarbowych w odcinkach po 25, 100 i 500 zł tych z terminem płatności w dniu 1 czerwca 1925 r. na ogólną sumę 20,000,000 zł. Serja III biletów skarbowych jest oprocentowana w stosu 8 od sta rocznie. Odsetki są płatne zgóry przez potrącenie od sumy imiennej biletów. Sprzedaż serji III biletów skarbowych odbywać się będzie w oddziałach Banku Gospodarstwa Krajowego, oraz w innych instytucjach państwowych, publicznych i prywatnych, upoważnionych do tego przez ministerstwo skarbu. Serja III biletów skarbowych będzie wykupywana od dnia 1 czerwca 1925 r. do dn. 30 listopada 1925 r. przez centralną kasę państwową i oddziały Banku Gospodarstwa Krajowego, oraz ewentualnie inne instytucje państwowe, publiczne i prywatne upoważnione przez min. skarbu, poczynając zaś od dnia 1 grudnia 1925 r. do dn. 1 czerwca 1935 r. jedynie przez centralną kasę państwową.

Podatki w marcu.

W marcu r. b. przypadają do zapłaty ważniejsze podatki bezpośrednie: od d. 15 marca pierwsza rata podatku gruntowego; od d. 15 marca podatek przemysłowy od obrotu za 2-gie półrocze r. 1924, zgodnie z nakazami płatniczemi. względnie imiennemi listami płatników; do d. 15 marca, miesięczne wpłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca; ponadto płatny jest podatek dochodowy od uposażeń, emerytur i t. p., w ciągu 7-u dni po dokonaniu potrącenia oraz wszystkie te podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w marcu r. b.

Ulgi podatkowe.

W związku z nieurodzajem p. minister skarbu upoważnił izby skarbowe w okręgach, które w większym stopniu dotknęła klęska nieurodzaju, do przesuwania terminu płatności podatków gruntowych do d. 1 października r. b. tym płatnikom, których gospodarstwa rolne dotknięte są klęską nieurodzaju. Odroczenia mogą być udzielane płatnikom, którym klęsa nieurodzaju spowodowała zmniejszenie normalnego przeciętnego urodzaju ponad 40%. Dla mniejszych własności — do 43 ha ulgi mogą być udzielane na wniosek zwierzności gminnej, przy większej własności na mocy indywidualnych podań. Odroczenie 1-ej raty podatku gruntowego nie może pociągać za sobą, bez zgody wydziałów powiatowych, odroczenia dodatków, pobieranych na rzecz związków samorządowych.

Podniesienie taryfy telegraficznej.

Min. Handlu i Przemysłu wydało nowe rozporządzenie podnosząc taryfę telegraficzną w obrocie wewnętrznym z 8 na 10 groszy za jeden wyraz.

Rozporządzenie to wejdzie w życie w najbliższych dniach, a wydane zostało zgodnie z właściwą uchwałą Komisji Sejmowej Budżetowo-Skarbowej.

Kredytowanie należności celnych.

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie ministra skarbu w sprawie kredytowania należności celnych dla importerów. Przeznaczeniem tych kredytów jest ułatwienie importerom rozrachunków z urzędami celnemi. Przedewszystkiem kredyty te służyć będą dla importerów surowców, półfabrykatów i urządzeń technicznych przeznaczonych dla podtrzymania produkcji krajowej. Min. skarbu określi ogólną sumę kredytów która będzie użyta do tych celów.

Zwolnienie melasy od cła wywozowego.

Minister P. i H. przesłał do Komitetu Ekonomicznego Rady Min. wniosek w sprawie zwolnienia melasy od cła wywozowego, gdyż krajowa produkcja melasy obliczona na 80,000 t. prawie dwukrotnie przewyższa maksymalne spożycie krajowe, wobec czego musi być wywożona zagranicę ze względu na stan finansowy cukrownictwa, jak i bilans handlowy państwa. Sprawa ta będzie rozpatrywana na najbliższem posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego.

Przedłużenie mocy obowiązującej ulg celnych.

Ulgi celne na niektóre towary wwożone z zagranicy do Polski ustalone rozporządzeniem dn. 12 grudnia 1924 r. które obowiązywały do dnia 27 lutego r. b. będą obowiązywać i nadal bez określenia terminu aż do czasu wydania nowego rozporządzenia.

Wymiana pożyczek przedwojennych.

Zgodnie z rozporządzeniem ministerstwa skarbu w porozumieniu z ministrem spr. zagranicznych i ministrem sprawiedliwości z dn. 27 lutego 1925 r. Przystępuje ministerstwo skarbu do wymiany ostemplowanych przedwojennych pożyczek austrjackich i węgierskich (z wyjątkiem kolejowych) na obligacje 5 proc. państwowej pożyczki konwersyjnej z r. 1924.

Wymianę przeprowadzi urząd pożyczek państwowych w Warszawie dla całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej, z wyjątkiem obszaru województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego gdzie wymiana będzie dokonana przez izbę skarbową we Lwowie oraz obszaru województwa krakowskiego i cieszyńskiej części woj śląskiego, gdzie wymiana będzie dokona przez izbę skarbową w Krakowie.

Posiadacze obligacyj podlegających wymianie winni w terminie do dn. 31 marca 1925 r. przedstawić je do wymiany we wskazanych urzędach wraz z podaniem, w którem winny być dokładnie wyszczególnione rodzaj, serje numery i wartość nominalna przedstawionych do wymiany obligacyj, oraz adres petenta określenie miejsca dokonanej rejestracji i ostemplowana danych obligacyj. Podania te są wolne od opłaty stemplowej i mogą być przedkładane na formularzach, które wyda stronom urząd przeprowadzający wymianę). Podania wraz z obligacjami mogą być składane również w tym samym terminie w wszystkich kasach skarbowych, które będą wydawać petentom poświadczenia, a podania wraz z obligacjami prześlą do właściwego urzędu przeprowadzającego wymianę; należne z wymiany obligacje względnie świadectwa ułamkowe pożyczki konwersyjnej będą dostarczone następnie kasom skarbowym i wydane stronom do d. 31 maja 1925 r. za zwrotem wydanego poświadczenia.

Obligacje nieprzestawione do wymiany w przepisanym terminie nie będą następnie przyjęte do konwersji na obligacje pożyczki konwersyjnej i będą traktowane ściśle w ramach zobowiązań państwa polskiego z tytułu traktatów w St. Germain en Laye i w Trianon, t.j z zastosowaniem relacji: 1 zł.= 1.800.000 marek=2.571.425 koron.

Świadectwa przemysłowe dla ajentur bankowych.

Zgodnie z poleceniem p. ministra skarbu ajentury instutucji kredytu długoterminowego, nie stanowiące samodzielnej jednostki administracyjnej i nie prowadzące operacji kredytowych, a pozostające w zupełności zależności od swoich oddziałów macierzystych, i spełniających jedynie funkcje pomocnicze (inkasowanie weksli, przyjmowanie wpłat, wypłacenie z polecenia oddziałów pewnych kwot, zbieranie informacyj itd.) o ile nie prowadzą własnych ksiąg buchalteryjnych, lecz wszystkie dokonywane obroty przeprowadzają przez księgi oddziałew macierzystych, mogą być prowadzone w roku 1925 na podstawie świadectw przemysłowych drugiej kategorji przedsiębiorstw handlowych. Nie dotyczy to jednak tych ajentur, dla których zostały już nabyte na rok 1925 świadectwa przemysłowe pierwwszej kategorji.

Wysyłka zagranicę waluty polskiej i obcej.

Na wszelkie przesyłki pieniężne pocztą (w listach wartościowych), przekazami lub czekami zagranicę czy to w walucie polskiej, czy w jakiejkolwiek obcej potrzebne jest pozwolenie. Pozwolenie takie, o ile kwota przesyłana nie przewyższa 500 złotych wydaje Bank Polski i jego odziały. Pozwolenie na kwoty wyższe od 500 złotych wydają odnośne izby skarbowe.

Różne.



Konferencja w sprawie chłodnictwa.

W dniu 27 z. m. odbyła się w ministerstwie przem. i han. pod przewodnictwem p. ministra Kiedronia, konferencja w sprawie zastosowania chłodnictwa (sztucznego ochładzania) w handlu artykułami spożywczemi, w szczególności zaś mięsem.

Obecni na konferencji przedstawiciele ministerstw: kolei, spraw wew., rolnictwa, pracy i opieki i przemysłu i handlu, uznając doniosłość zastosowania chłodnictwa dla naszego życia gospodarczego, w szczególności zaś uwzględniając te wielkie korzyści, jakie w zastosowaniu chłodnictwa będą miały większe miasta na skutek ulepszenia aprowizacji i potanienia szeregu artykułów spożywczych, zgodnie wypowiedzieli się za jaknajrychlejszem uruchomieniem szeregu urządzeń chłodniczych, a przedewszystkiem wagonów-chłodni, przyrzekając równocześnie wydatną pomoc w tej sprawie swoich resorsów.

Na konferencji zaprojektowano utworzenie specjalnego towarzystwa dla eksploatacji urządzeń chłodniczych, w skład którego weszłyby przedewszystkiem magistraty miast, większe banki, przedsiębiorstwa hodowli bydła, fabryki, wytwarzające instalacje chłodnicze oraz organizacje aprowidujące większe skupienia ludności.

Jako wynik konferencji już w najbliższym czasie mają być uruchomione wagony-chłodnie na linjach, łączących większe ośrodki produkcji bydła: z Warszawą, Łodzią, Katowicami, Sosnowcem, Zagłębiem Dąbrowskiem i t. d., w celu dowozu mięsa temi wagonami.

Kolejnictwo w woj. wschodnich.

Ministerstwo kolei żelaznych przy budowie nowych linji kolejowych w wojew. wschodnich przewiduje w bieżącym roku wznowienie budowy linji kolejowej Łuck — Stojanów (82 klm) oraz przeprowadza rokowanie ze starającymi się o koncesję na budowę linji Zagłębie — Zwierzyniec — Łuck (485 klm.) i na budowę linji Lublin — Bełżec (143 klm.) i Chełm—Hrubieszów — Sokal (103 klm.). W najbliższym czasie ministerstwo przystępuje do studjów nad przeprowadzeniem linji kolejowej: Woropajewo (Głębokie) do st. Druja, pow. Dziśnieński (około 100 klm.).

Odbudowa zniszczonych przez wojnę objektów kolejowych.

Dotychczas odbudowano całkowicie w województwach wschodnich linję kolejową Podbrodzie — Łyntupy — Królewszczyzna. Poza tem odbudowano 850 mostów o ogólnej długości 11,100 metrów, prowizorycznie 1072 o ogólnej dł. 19,107 m., budynków dworcowych 151, mieszkalnych 435, magazynów towarowych 221, parowozowni 63, wież ciśnień 153. Pozostaje jeszcze do odbudowy około 50 proc. zniszczonych budowli.

Rządowy projekt ustawy przemysłowej, a sfery gospodarcze.

Na posiedzeniu Rady Centralnego Związku Polskiego P., G., H. i F. rozpatrywany był między innemi sprawami projekt ustawy przemysłowej.

Stwierdzono jednomyślnie, że aczkolwiek oparty w zasadzie o tezę wolności przemysłowej, projekt ten nie jest konsekwentnem rozwinięciem tej tezy. W projekcie przebija tendencja nieufności do inicjatywy prywatnej i dążenie do skrępowania jej licznemi ograniczeniami o charakterze policyjnym. Liczba przemysłów, które w myśl projektu podlegają obowiązkowi uzyskania koncesji jest zbyt duża, a proces powstawania przemysłów wolnych nazbyt skomplikowany licznemi przepisami formalnemi. Ta ostatnia najbardziej istotna ujemna strona projektu mogłaby być w mniemaniu sfer gospodarczych usunięta przez przyjęcie jako zasady ogólnej uproszczonego postępowania formalnego przy powstawaniu przedsiębiorstw, które przewidziane jest art. 28 projektu jedynie w drodze wyjątku.

W sprawie zamówień polskich zagranicą.

Mając na uwadze konieczność popierania przemysłu krajowego, Min. Przemysłu i Handlu złożyło na Komitet Ekonomiczny Rady ministrów wniosek, zmierzający do tego, by wszelkie zamówienia rządowe zagranicą przed zawarciem umowy były zatwierdzane przez Ministra Przemysłu i Handlu. Przyczem oferty zagraniczne mogą być li tylko wtedy uwzględnione, jeśli równoczesna cena jest wyższa o więcej niż 10 procent od ceny towaru zagranicznego wraz z cłem i kosztami transportu. Wniosek ten zmierza doześrodkowania większych zakupów rządowych w źródłach krajowych.

Zapotrzebowanie spirytusu.

W „Monitorze Polskim“ dyrekcja państwowego monopolu spirytusowego podaje do publicznej wiadomości, że jej zapotrzebowanie spirytusu na okres od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia 1925 r. włącznie ustalone zostało w wysokości 600,000 (sześćset tysięcy) hektolitrów 100 proc.

Walne Zebranie Związku Polskich Hut Żelaznych.

Odbyło się walne doroczne zebranie członków Związku Polskich Hut Żelaznych pod przewodnictwem p. dyr. M. Rogowskiego w lokalu Związku przy ul. Mazowieckiej 5.

Dotychczasowy prezes związku p. dyr. Stanisław Surzycki złożył sprawozdanie z działalności Związku za rok ubiegły. Po przyjęciu bilansu za okres sprawozdawczy i wyrażeniu podziękowania Zarządowi oraz Dyrekcji Związku za owocną pracę dokonano wyborów do władz Związku. Na prezesa Zarządu wybrano ponownie dyr. Surzyckiego, na członków pp.: T. Epsteina, P. Karszo Siedlewskiego, J. Lilpopa, J. Meiera, M. Rogowskiego, L. Wellfisza, na zastępców: J. Kroegera i Neumana. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: J. Kosiewicz, E. Machasson, E. Marczewski, S. Stanowski i A. Zalewski.

Z Banku Związku Spółek Zarobkowych.

Na plenarnem posiedzeniu rady nadzorczej Banku Związku Spółek Zarobkowych, które odbyło się w Poznaniu w dn. 27 lutego r. b. ustalono bilans złotowy banku i postanowiono zaproponować walnemu zgromadzeniu, które odbędzie się dn. 30 marca ustalenie kapitału zakładowego na 20,000,000 zł. a 2,000,000 zużyć na rezerwy, z tych 1886,431,71 zł., na kapitał zapasowy a 172.157,78 zł. na rezerwę specjalną.

W sen sposób wartość nominalną jednej akcji 1000-markowej ustalono na 20 zł.

Reforma podatku obrotowego.

Rząd wniósł do sejmu projekt noweli do ustawy z dnia 14 maja 1923 r. o podatku przemysłowym, która ma zreformować podatek obrotowy. W stosunku do przemysłu projekt przewiduje zniesienia opodatkowania t. zw. obrotów wewnętrznych (obrotów pomiędzy oddziałami względnie zakładami tego samego przedsiębiorstwa) oraz obniżenia podatku do 1% od obrotów między przedsiębiorstwami polegających na sprzedaży produktów (górniczych i przemysłowych) jednego przedsiębiorstwa drugiemu celem zużycia go przy produkcji lub dalszej jego przeróbki. Co się tyczy eksportu projekt rozciąga ulgi podatkowe również i na surowce i półfabrykaty. W stosunku do handlu projekt zawiera upoważnienie min. skarbu do obniżenia podatku do 1 proc. od obrotów powstałych z detalicznej lub drobnej sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby oraz od obrotów ze sprzedaży hurtowych wszelkich artykułów.

Dla tych ostatnich obrotów dokonywanych artykułami pierwszej potrzeby oraz surowcami niezbędnemi dla przemysłu krajowego może minister skarbu obniżyć w razie stwierdzonej potrzeby gospodarczej stawkę podatku nawet do pół procentu. Projekt zwalnia zupełnie od podatku pracownie i zajęcia rzemieślnicze, rękodzielnictwo, dorożkarstwo, furmaństwo, rybołóstwo i t. p. o ile są prowadzone przez właścicieli bez żadnej pomocy, względnie tylko z pomocą członkow rodziny. W stosunku do instytucyj kredytowych

projekt zwalnia od podatku obrotowego instytucje kredytu długoterminowego dla instytucyj zaś kredytu krótkoterminowego obniża stopę podatku z 5 do 3 proc., oraz przy ustaniu podstawy opodatkowania przyjmuje pod uwagę straty, ktorych przedtem nieuwzględniano. W dwóch tylko wypadkach projekt przewiduje podwyższenie stawek podatkowych, a mianowicie: 1) dla przedsiębiorstw komisowych pośrednictwa handlowego i pośredników handlowych z 2 do 10 proc., oraz 2) dla przedsiębiorstw przemysłowych wytwarzających wyroby z cudzych materjałów z 2 do 4 proc. Projekt znosi ustawę o opłacie stemplowej od przedmiotów zbytku, natomiast wprowadza podatek obrotowy od obrotu temi przedmiotami w wysokości 4 proc. lub 5 proc., zależnie od rodzaju przedmiotów podzielonych na 2 grupy.

Z komitetu ekonomicznego ministrów.

Odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którem poddano dyskusji wyniki dotychczasowych rokowań o traktat handlowy z Czecho-Słowacją oraz uchwalono dyrektywy dla rokowań dalszych.

Komitet ekonomiczny ministrów, celem wzmożenia aktywności bilansu handlowego, postanowił znieść cło wywozowe na drzewo bukowe i na melasę, oraz zniżyć o 50% cło wywozowe na drzewo dębowe. Wobec nadmiernego wywozu surowych skór cielęcych i zastoju w krajowych garbarniach skór wierzchnich, komitet ekonom. ministrów uchwalił podwyższyć cło wywozowe na surowe skóry cielęce do wysokości 60 złotych od 100 klg. W końcu komitet ekonomiczny ministrów zatwierdził wniosek p. ministra rolnictwa i dóbr państwowych o zawarcie umowy w sprawie odbioru przez Syndykat hodowlany bydła, podlegającego ubojowi z powodu zarazy płucnej, o ile syndykat hodowlany zobowiąże się do otwarcia w czasie najbliższym odpowiedniej ilości jatek i sprzedaży w nich mięsa po cenie conajmniej o 20 proc. niższej od cen targowych.

Porozumienie pomiędzy polskiemi i czechosłowackiemi Rafinerjami nafty.

Pomiędzy polskiemi i czechosłowackiemi fabrykami olejów mineralnych toczą się obecnie układy mające na celu uzgodnienie interesów i ujednostajnienie polityki handlowej i cen produktów naftowych. Ponieważ w przemyśle naftowym tak w Polsce jak i w Czechosłowacji pracują przeważnie te same koncerny, przeto takie porozumienie się leży we wzajemnym interesie obydwóch stron i niezawodnie przyjdzie do skutku.

Polsko-rosyjski przewóz ładunków.

Dane o przewozach ładunków z Z. S. R. R. do Polski i z Polski do Z. S. R. R. w ciągu 1924 roku są następujące:

Ogółem przywieziono z Z. S. R. R. do Polski 3301 wagonów.

W tej liczbie: m. in. jaj 828 wag. rudy żelaznej 1028 wag., materjałów drzewnych 365 wag., oleju 11 wag., ryby 86 wag., antracytu 38 wag., gęsi 118 wag., włosia 73 wag., mienia reewakuowanego 251 wag., terpentyny 37 wag., skór futrzanych 42 wag., żelaza 115 wag., bawełny 30 wag.

Z liczby 3301. wwiezionych wagonów, 1909 wagonów przeszło tranzytem przez Polskę.

Ogółem wywieziono z Polski do Z. S. R. R. 2546 wagonów w tej liczbie: Maszyn i narzędzi rolniczych 1023 wag., żelaza i wyrobów żelaznych 310 wag., stali 85 wag., parafiny 107 wag., wełny drzewnej 11 wag., zboża 5 wag., manufaktury 9 wag., maszyn i przyrządów technicznych 28 wag., węgla 9 wag., chemikalji 153 wag., części kotłów parowych 224 wag., artykułów spożywczych 46 wag., szpilek drzewnych 24 wag., nasion 35 wag., celulozy 25 wag., szmat 16 wag., blachy 15 wag., różnych 421 wag.

Z liczby 2546 wywiezionych wagonów, tranzytem przeszło przez Polskę 2177 wagonów.

Nadmierne prowizje w bankach.

Podczas dokonywania ostatnich rewizji bankowych okazało się, że niektóre banki przy sprzedaży walut klientom biorą nadmierne prowizje, przyczem stwierdzono, że w prowizjach tych mieści się ukryte podwyższenie stopy procentowej dla równocześnie dokonywanych tranzakcji kredytowych i że cała tranzakcja walutowa w tym jedynie celu jest dokonywana.

Z tego powodu Bank Polski widział się zmuszonym przystąpić do zawieszenia kredytu bankom, popełniającym tego rodzaju nadużycia. Zarządzenie to dotknęło w ostatnich dniach dwie większe instytucje bankowe w Warszawie.

Giełda drzewna w Bydgoszczy

Sekretarjat giełdy drzewnej w Bydgoszczy zawiadamia, że uroczyste otwarcie tej giełdy nastąpi 28 bm. Zebrania giełdy, na który dokonywane będą tranzakcje, odbywać się będą we czwartki każdego tygodnia o g. 12-ej w południe.

Uniwersytet Handlowy w Krakowie.

Od szeregu lat dyrekcja akademji handlowej w Krakowie oraz sfery przemysłowo-handlowe czyniły starania o utworzenie w Krakowie w uniwersytetu handlowego Zainteresowanie było duże świadczyły próbne wpisy. Obecnie opinja ministerstwa wypowiedziała się za utworzeniem wyższej uczelni handlowej w Krakowie,co nastąpić ma w ciągu najbliższych trzech lat.

Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie.

Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie jest jednem z nielicznych przedsiębiorstw śląskich, na których nie odbiło się zupełnie przesilenie gospodarcze, a które przeciwnie pracują forsowniej niż przedtem. Miesiąc luty był dla fabryki chorzowskiej miesiącem, jakiego dotychczas nie miała podczas swego stosunkowo długiego istnienia. Fabryka nietylko wyprzedała zupełnie cały zapas azotniaku, będącego na składzie, lecz nie może podołać całkowicie zapotrzebowaniom.

Z ŻYCIA SPÓŁEK AKCYJNYCH.

Sp. Akc. „Westrich" — Siedziba Spółki została przeniesioną na ul. Marszałkowską nr. 33 m. 3, tel. 134-63.

Tow. Akc. „Elektryczność". — na ogól. zebraniu w dn. 3 m. kapit. akcyjny został ustanowiony na zł. 2,800,000, — podzielony na 28,800 akcji po 100 zł. Za każde 14 szt. dotychczasowych akcji 1000 mk. akcjonarjusze otrzymają 1 akcję 100 zł. Dywidenda za rok 1923/24 ustanowiona została w wysokości 1%, t. j. zł. 1 od akcji 100 zł. Dywidendę wypłaca Dom Bankowy S. Natanson i Synowie w Warszawie.

Unja Gospodarcza. Sp. Akc. w Katowicach — w likwidacji, wzywa wierzycieli do zgłaszania swych pretensji.

Pierwsza Wielkopolska Fabryka Zapałek Braci Stabrowskich w Poznaniu Tow. Akc. — w likwidacji zamienia akcje do dn. 31 marca r. b. na akcje 5 emisji Zjednoczonych polskich Fabryk Zapałek „Błonie", „Mszczonów" i „B-cia Stabrowscy" S. A. Po tym terminie wymieniane będą w Banku Kwilecki, Potocki i Ska w Poznaniu Al. Marcinkowskiego, pobierając nowe koszty depozytowe.

Tow. dla Handlu Zewnętrznego „Jan Orszagh i S-ka — w likwidacji — wzywa wierzycieli do zgłaszania swych pretensji do Sekcji Upadłościowej Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie ul. Miodowa 15.

SUBSKRYBCJE.

20 marca.

Polskie Towarzystwo Elektryczne — zapisy i zgłoszenia na akcje X emisji przyjmuje kasa Zarządu w Warszawie, Al. Jerozolimskie 71.

31 marca.

Sp. Akc. Importowo - Eksportowa „Agrumaria" — wpłaty na akcje VI-ej emisji przyjmuje Biuro Spółki w Warszawie, Szczygla 12 od 9—3 po poł. codziennie.

SPÓŁKI POWIĘKSZAJĄCE.

Sp. Akc. dla Handlu i Produkcji Chmielu i Surowców Browarnianych dawn. M. Weinreb i S-ka — o zł. 200,000 czyli do zł. 300,000 drogą II emisji 20,000 szt. nowych akcji na okaziciela nom. wart. zł. 10.

KRONIKA ZAGRANICZNA

Sytuacja gospodarcza Polski w opinji angielskiej.

„The Economist" (najpoważniejszy angielski tygodnik ekonomiczny) przynosi obszerny artykuł redakcyjny, w którym wyraża uznanie rządowi p. Grabskiego za wielkie rezultaty, osiągnięte w dziedzinie sanacji skarbu.

„Eksperyment rekonstrukcji finansowej — pisze autor artykułu, który został podjęty przez rząd polski w lutym 1924 roku, przedstawia przedmiot ogromnego zainteresowania dla wszystkich, którzy śledzą rozwój ekonomiczny powojennej Europy. Plan sam w sobie był bardzo śmiały. Nowe państwo polskie, nie posiadające tradycyj administracyjnych, bez pomocy zewnętrznej podjęło próbę rozwiązania problemów odbudowy finansowej i równoczesnej reformy monetarnej i to po czterech latach chaosu finansowej anarchji. Dalsze trudności wynikły na skutek złych żniw 1924 r. Dlatego też jest to dla nas wielką niespodzianką, że pełna statystyka za ubiegły rok, którą obecnie mamy przed sobą, przedstawia jeszcze bardziej korzystny obraz aniżeli cyfry za pierwszą połowę roku, które wtedy dawały powody do ostrożnego optymizmu".

W dalszym ciągu „Economist" podaje dokładną analizę dochodów i wydatków, stwierdza osiągniętą równowagę budżetu i konkluduje w następujący sposób:

W ten sposób, pierwszy rok odbudowy został szczęśliwie przebyty. Jest to wynik, który wydał się wysoce nieprawdopodobny nawet dla najbardziej optymistycznych obserwatorów jeszcze rok temu.

Trwałe powodzenie planu sanacji zależy od utrzymania i rozszerzenie kontrli ministerstwa finansów nad wydatkami i dalsze ulepszenia administracji podatkowej. Ogólne położenie ekonomiczne kraju jest oczywiście również sprawą największego znaczenia. Tu jednak nie należy zapominać, że rok ubiegły był rokiem kryzysu i wielkiego ekonomicznego napięcia. Liczba bezrobotnych wzrosła ogromnie, jakkolwiek poprawa zauważona w grudniu zdaje się wskazywać, że pod koniec roku nastąpił już zwrot ku lepszemu. Znaczny wzrost dochodów w czwartym kwartale 1924 r. jest dobrą przepowiednią na przyszłość, gdy stosunki staną się bardziej normalne.

Co piszą Amerykanie o Polsce.

Jak donosiliśmy niedawno, Bank Polski nabył w amerykańskim banku „Irving Bank - Columbia Trust Company" 1,661 kilogramów złota najwyższej próby.

Przedstawiciel paryski tego banku p. Jan Velay wystosował do dyr. wydziału zagranicznego Banku Polskiego dr. Zygmunta Karpińskiego list, w którym, pomiędzy innemi, czytamy:

„Z prawdziwą uprzejmością „Irving Bank-Columbia Trust Co" śledził w New-Yorku przebieg rozmaitych pertraktacyj, prowadzonych przez rząd polski w celu uzyskania w Stanach Zjednoczonych pożyczki dolarowej, co da możność Rzplitej Polskiej rozporządzania nowemi środkami, które przyczynią się niesłychanie do rozwoju krajowego przemysłu i rolnictwa.

Przyłączając się z żywem zainteresowaniem do tych pertraktacyj, „Irving Bank-Columbia Trust Co" nie opuścił sposobności w granicach, w których statut „Federal Reserve System" mu pozwala przyczynić się do tego, ażeby jego dobrzy znajomi i klijenci brali możliwie wielki udział w pertraktacjach, będących w toku w celu osiągnięcia jaknajlepszych rezultatów.

Votum ufności, dane Rzplitej Polskiej przez Stany Zjednoczone jest, mojem zdaniem, zupełnie uzasadnione przez to, że tak powiem, iż wasz kraj o własnej sile i zawdzięczając li tylko własnej energji potrafił uzdrowić skarb, doprowadzić budżet do równowagi i założyć Bank emisyjny bez pomocy kapitałów zagranicznych.

Siła charakteru, potęga i wytrwałość w pracy, mądrze obmyślone oszczędności, wprowadzone we wszystkich departamentach waszego rządu są zupełnie pewną gwarancją tego, że Rzplita Polska potrafi w bliskim czasie zająć miejsce w Europie należne jej ze względu na jej dawne historyczne znaczenie oraz przyrodzone bogactwa.

W takich warunkach upewniam W. Pana, że „Irving Bank - Columbia Trust Co" poczytywać będzie za szczególne szczęście gdy będzie miał możność uczynić, co będzie w jego mocy, dla ułatwienia Bankowi Polskiemu jego operacyj finansowych ze Stanami Zjednoczonemi i przyczynienia się do wzmożenia jego potęgi zarówno w kraju jak i po drugiej stronie Atlantyku.

Wystawa wynalazków w Belgji.

W czasie od 15 lipca do 15 sierpnia b. r. odbędzie się w Heysel-Laeken, w Belgji Narodowa i Międzynarodowa Wystawa wynalazków w dziedzinie gospodarstwa miejskiego i wiejskiego". Wystawa składać się będzie z następujących działów: narzędzia ogrodnicze, przybory kuchenne i sztuka kulinarna, przyrządy i systemy do prania i do prasowania, przyrządy i sposoby szycia, oraz utrzymywania ubrań, do sprzątania i utrzymywania porządku w mieszkaniu, meble, hygiena (wanny, prysznice i t. d.), wychowanie dziecka (udział dziecka w pracach gospodarczych), drobne rzemiosło, bibljografja, filmy kinematograficzne, plany nowoczesnej wsi, pokazy rozmaitych robót gospodarstw miejskich i wiejskich i t. d. i t. d. Celem powyższej wystawy jest wskazanie przyrządów i narzędzi najbardziej nowoczesnych i udoskonalonych, celem oszczędzania ludzkiej siły roboczej. Objekty przesyłane na wystawę powinny stanowić albo wynalazki, albo zasadnicze ulepszenia w danym dziale. Zapisy przyjmowane są do 1 kwietnia 1925 r. Adres: Institut normal superieur d'economie menagere agricole, Heysel-Laeken, Monsieur Lacroix, Commissaire general de l'Exposition.

Spadek cen przenicy w Hicago.

Ceny pzenicy na maj spadły w ubiegłym tygodniu na giełdzie w Hicago z 1.92 na 1.80 dolara za buszel. Rozgrywały się niebywałe sceny na giełdzie. Wobec masy buszli, rzuconych na rynek, ceny spadały przy każdej sprzedaży o centa. Straty przy zawieraniu tranzakcji na późniejsze miesiące są bardzo znaczne. Spadek cen spowodowany został małym popytem, a także przybyciem na giełdę sprzedawców argentyńskich i japońskich.

Przesyłek pocztowych do Rosji posyłać nie wolno.

Związku z ofertami firm zagranicznych, zaofiarowujących dostawę rozmaitych towarów za pośrednictwem poczty, Komisarjat handlu zagranicznego wyjaśnia, że dostawa takich przesyłek dla prywatnych kupujących, bez uzyskania zgody Komisarjatu, narusza zasady monopolu handlu zagranicznego, wobec czego nie zezwala się na przesyłanie posyłek przez urzędy celne.

Kontrola nad handlem dewizami w Rzymie.

Ogłoszono tu niespodziewanie dekret ograniczający wolność giełdową. Spadek lira, jak również fakt, że przy obecnych kursach nawet najprzedniejsze papiery nie przynoszą jednoprocentowej dywidendy, skłoniły rząd do szybkiego zarządzenia kontroli nad handlem dewizami, do zgłaszania depozytów bankowych i zakazu interesów terminowych. Delegaci maklerów giełdowych z całego państwa zaprotestowali na wspólnem zgromadzeniu przeciwko tym zarządzeniom, wskutek których giełdy włoskie mogłyby przestać być czynne.

Zamknięcie giełdy w Konstantynopolu.

W Konstantynopolu zamknięto giełdę dla wstrzymania spekulacji funtami angielskiemi których kurs podskoczył z 950 piastrów na 977.

Sp. Akc. zwołujące zebrania ogólne.

17 marca.

Zakłady dla Przemysłu Drzewnego „Mikuliczyn" — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w sali posiedzeń w Akc. Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki.

Kolej Lokalna Lwów — Podhajce — zwycz o godz. 10 rano we Lwowie, Andrzeja Potockiego 11.

18 marca

Sp. Akc „Wagon" w Ostrowie Pozn.—zwycz. o zatw. bilansu, o godz. 11 rano w Biurze Banku Dyskontowego w Warszawie. Fredry 8.

Tow. Akc. Młyny i Tartaki „Dębienko"—zwycz. o godz. 15 w lokalu firmy w Dębienku pod Stęszewem.

Tow. Akc. Młyny i Tartaki „Dębienko" — nadzwycz. o zatw. bilansu, przewalut kapit. o godz. 14 w lokalu firmy w Dębienku pod Stęszewem.

Huta Miedzi Tow. Akc. — nadzwycz. o przeszacowan majątku firm. o godz. 12 w poł. w lokalu Polskiego Banku Handlowego w Poznaniu, pl. Wolności 8.

19 marca

Wileński Bank Kredytowy- nadzwycz. o godz. 9 wiecz. w Wilnie ul. Wielka 44 m. 23.

„Montan" — Małop. Górn. Tow Akc.—zwycz. o zatw. bilansu i ustalenie wysokości kap. zakł. o godz. 12 w poł, w Warszawie, przy ul. Wiejskiej 14.

20 marca

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń Cukrowni w Polsce — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4½ po poł. w lokalu Związku Zawodowego Cukrowni w b. Król Polskiem w Warszawie, Mazowiecka 13.

Sp. Ak. Ziemianin — zwycz zatw. bilansu o godz. 12 w poł. w lokalu Spółki w Zamościu.

Sp. Akc. „Fr. Mikeska Oberschlesische Spritindustrie, w Rybniku" — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 3 po poł. w lokalu firmy w Rybniku, Sobieskiego 19.

Bank Prywatny — zwycz o zatw. bilansu i podwyższenie kap. o godz. 5 po poł. w lokalu Banku w Warszawie Al. Jerozolimskie 18.

Górnośląski Bank Górniczo-Hutniczy—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu Banku w Katowicach przy ul. Św. Jana 16.

21 marca

Bank Towarzystw Spółdzielczych — zwycz o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Banku w Warszawie, Jasna 1.

Radomska Fabryka Chemiczna — zwyczajne o zatw. bilansu, powiększenie kapit. o godz. 6 po poł. w lokalu Stow Techników w Radomiu, ul. Lubelska 41.

Górnośląskie Tow. Naftowe — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 17 w lokalu Tow. w Katowicach, 3 Maja 11.

Goniec Śląski — zwycz. o zatw. bilansu i podwyższ. kap. o godz. 4 po poł. w lokalu Domu Związkowego w Katowicach, ul Mickiewicza.

Fabryka Ultramaryny „J. Setzer—E. Werner"—zwycz. o zatw. bilansu i powiększenie kap. zakł. o godz. 6 po poł. w lokalu własnym w Warszawie, Solec 39.

Grodzieckie Tow. Kopalń Węgla i Zakładów Przemysłowych w Grodźcu — nadzw. o godz. 11 rano w biurze Zarządu Tow w Grodźcu.

Sp. Akc. „Gwarek" — zwycz o zatw. bilansu i przeszacowan. majątku i określenie kap. zakł. o godz. 2 po poł. w lokalu Spółki w Olkuszu.

Tow. Akc. „Rola" — Gostyń — zwycz. o zatw. bilansu i przewalut. kap. o godz. 3 po poł. w lokalu p. Langnera, Gostyń, Rynek 12.

Tow Akc. „Goplana"—zwycz o zatw bilansu, podwyższ. kap. o godz. 4 po poł. w sali małej w „Bazarze" w Poznaniu. Al. Marcinkowskiego.

Zakłady Przemysłowe „Winkelhausen"—zwycz. o zatw bilansu o godz. 12 w poł. w sali posiedzeń w gmachu Tow w Starogardzie.

Pomorskie Wina Owocowe „Pomowin"—zwycz. o zatw bilansu, powiększenie kapit. zakładowego o godz. 12 w lokalu Spółki w Chełmży, Toruńska 37.

Polskie Fabryki Maszyn i Wagonów „L. Zieleniewski" — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w Krakowie, w lokalu Izby handlowej i Przemysłowej w Krakowie przy ul. Długiej 1.

22 marca

Sp. Akc. „Papier" — zwycz. o zatwierdz. bilansu powiększen. kap. zakład. o godz. 4 po poł. w lokalu S-ki w Wilnie, ul, Zawalna 13.

Bank Handlowo Przemysłowy — zwycz. o zatw. bilansu i powiększenie. kap o godz. 4 po poł. w lokalu Banku w Włocławku. przy ul. Cyganka 19.

Fabryka Wyr. Tytuniowych „Lechja"—zwycz. o godz. 10 rano w lokalu S-ki Pacific" w Wilnie, przy ul. Jagiellońskiej 10.

24 marca

Fabryka Portland-Cementu Tow. Akc. Wejherowo — Pomorze—zwycz o zatw. bilansu o godz 4 po poł. w Gdańsku, przy ul. Długiej 33/34 Banku Prywatnym.

Chemiczna Fabryka Dr. Rattner — zwycz. o zatw. bilansu o godz 4 po poł. w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Emilji Plater 10.

Mirkowska Fabryka Papieru—zwycz. o zatw. bilansu otwar. i ustalen. wysokości kapit. zakład. o godz. 2 po poł. w biurze Zarządu w Warszawie Traugutta 5.

Cukrownia „Wożuczyn" — zwycz. o zatw. bilansu i ustalenie wysokości kapitału o godz. 5. po poł. w Warszawie, przy ul. Bednarskiej 4.

25 marca

„Listwin-Ludwipol" — nadzwycz. o godz. 6 po poł. w lokalu Nr. 20 przy ul. Emilji Plater 25.

Danziger-Priwat-Aktien Bank — zwycz o zatw. bilansu o godz. 12 w poł. w siedzibie Banku Gdańsku, Langgasse 34.

Stołeczne Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu — nadzwycz. o likwidacji Spółki o godz. 5 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie Św-Krzyska 25.

Tow. Polsko-Amerykańskie „Ampol" — zwycz. zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu fabryki w Bydgoszczy, Sienkiewicza 66.

26 marca

Sp. Akc. „Stalownia Krosno-Polanka zwycz. o likwidacji o godz. 6 po poł. w lokalu Nr. 2 przy Al. Jerozolim. 15.

Warszawskie Tow. Terenowe nadzwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Banku Ziemiańskiego w Warszawie, Kredytowa 1.

Hurtownia Drogeryjna w Poznaniu — nadzwycz. o przewalut. Kapit, zakład. o godz. 11 rano w salce Hotelu Rzymskiego w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 21.

Pol.-Ameryk. Sp. Akc. „Southern Srade" — zwycz. o zatw. bilansu, oznacz. wysokości kapit. zakład. o godz. 4 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Mokotowskiej 12.

Fabryka Cukru i Rafin. „Łyszkowice"—zwycz. powtórne o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, Czackiego 15/17.

Hurtownia Szkła i Porcelany T. *U. Osiński i synowie* — nadzwycz. o zatw. bilansu i ustalenie wysokości kapit. zakł. o godz. 7½ w lokalu Spółki w Warszawie przy ul. Grzybowskiej 43-a.

Bank Handlowo-Przemysłowy — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w sali p. Jarosza w Grodzisku.

Tow. Akc. „Venetia“ zwycz. o zatw. bilansu o godz. 3. w lokalu fabrycznym w Poznaniu, Dąbrowskiego 97.

27 marca

Zakłady Rolniczo-Przemysłowe w Kole zwycz o zatw. bilansu, powiększenie kapit. zakł. o godz. 1 po poł. w młynie w Kole.

Związek Producentów Drzewa — zwycz o zatw. bilansu określenie wysokości kap. zakł. o godz. 11 przed pół. w sali małej Centralnego Tow. Rol. w Warszawie, Kopernika 30.

Dziennik Płocki — zwycz. o zatw. bilansu i ustalen. wysokości kap. zakł. z godz. 11 rano w lokalu Tow. Rolniczego w Płocku, przy ul. Kościuszki 8.

Pomorski Syndykat Rolniczy—zwycz o zatw. bilansu i podwyższ. kapit. o godz. 15 w lokalu własnym w Toruniu, Szeroka 37.

Tow. Akc. Zjednoczone Browary Grodziskie — (dawn. Browar św. Bernarda i Vereinigte Graetzer Bierbaauereien) w Grodzisku – zwycz. o zatwierdz. bilansu, określenie kapit. zakł. o godz. 11 rano w lokalu p. Jarosza w Grodzisku.

Drukarnia Dziennika Poznańskiego — zwycz. o zatw. bilansu. ustalenie wysokości kap. zakładowego o godz. 5 po poł. w lokalu redakcji w Poznaniu, Pocztowa 9.

28 marca

Warszawsko-Gdańskie Towarzystwo Handlowe-Zastawowe S. A. — zwycz. o zatw. bilansu. przeszacowanie majątku Sp. o godz. 6 wiecz. w lokalu Stow. Kupców Polskich w Warszawie Szkolna 10.

Bank M. Stadthagen—zwycz. o zatw. bilansu, o godz. 12½ po poł. w sali Tow. w Bydgoszczy, przy ul. Jagiellońskiej 64.

Superfosfaty Kujawskie — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w lokalu Sp. w Włocławku, Szpitalna 23.

Warszawsko-Gdańskie Tow Handlowo Zastawowe — zwycz. o zatw.. bilansu o godz. 6 wiecz. w lokalu Stow. Kupców Polskich w Warszawie. Szkolna 10.

Warszawskie fabryki Śrub i Drutu J. Wolanowski — zwycz. o zatw. bilansu, o godz. 2 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie. Gliniana 5.

Hurtownia Wyrobów Żelaznych—zwycz. o zatw. bilansu, przeszacowanie majątku i określenie kapit. zakł. o godz. 1 w lokalu Spółki w Warszawie ul. Leszno 24.

Fabryka Bielizny i Trykotarzy S. A. w Krakowie — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w biurze fabryki w Krakowie, Podgórze, ul Dąbrowskiego 15.

Sp. Akc. „E. Lipski“—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 wiecz. w lokalu Zarządu w Wilnie, przy ul. popławskiej 29.

Towarzystwo Wydawnicze „Ignis“ — zwycz. o zatw. bilansu i ustalenie wysokości kapit. zakładowego o godz. 7 po poł. w lokalu Zarządu, Spółki w Warszawie. Królewska 1

Tow. Handlu Żelazn. i Artyk. Techn. Budow. „Kruszec“— zwycz o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w lokalu Zarządu Tow. w Warszawie, Czackiego 12.

Przemysł Futrzany „Tytus Kowalski“ zwycz. o zatw. bilansu, określen. kap. zakł. o godz. 5 po poł. w lokalu Sp. w Warszawie Senatorska 10.

Sp. Akc. Zakładów Przemysł. „Kadzielnia“ — nadzwycz. o godz. 4 po poł. w biurze Zarządu w Warszawie, Boduena 1.

Zrzeszenie Cechmistrzów Budowlanych — nadzwycz. o zatw. bilansu i powiększenie kapit. zakład. o godz. 6 wiecz. w lokalu Spółki w Warszawie, Grójecka 77.

Przemysł. Handlowe Zakłady Chemiczne Ludwik Spiess i Syn – zwycz o przeszacow. majątku Sp. i zatw. bilansu o godz. 3 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie ul. Daniłłowiczowska 16.

Zakład Lecznicy „Pod Piastem“ – zw. o zatw. bilansu, i ustalenie wysokości kapit. zakł. o godz. 10 rano w Inowrocławiu, Toruńska 4.

Sp. Akc. „Hanka“ — zwycz. o zatw. bilansu, powiększenie kapit. zakł. o godz. 6 po poł. w lokalu fabrycznym w Siemianowicach.

Zakłady Przemysłowo-Ogrodnicze „Marynin“—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 7 po poł. w lokalu Banku Towarowego w Warszawie Moniuszki 2-a.

Fabryka Sukna H Landsberg nadzwycz. o określenie wysokości kapit. o godz. 5 po poł. w lokalu, Zarządu Tow. w Tomaszowie Mazowieckim.

Sp. Akc. „Rola“ w Poznaniu — zwycz. o zatw. bilansu i likwidacji Spółki o godz. 4 po poł. w lokalu Spółki w Poznaniu, św. Marcin 48.

29 marca

„Dom Bankowców“ Budowlana Sp. Akc. — zwycz. w sprawie rekonstrukcji Spółki ewent. likwidacji o godz: 11 rano w lokalu Związku Zawodow. Pracown. Bankowych Rzeczypospol. Pol. w Warszawie ul. Królewska 35 m. 15.

„Technika Gorzelnicza“ — zwycz. o zatw. bilansu, określenie wysokości kapit. zakład. o godz. 10 rano w War-w lokalu Spółki, ul. Wronia 69.

Fabryka Obuwia Mechanicznego „Słoń“—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 1. po poł. w lokalu zarządu w Warszawie Wronia 71.

30 marca

Bank Rolniczy „Gleba“ — zwycz, o przewalut. kapit. o godz. 5½ po poł. w biurze Banku w Poznaniu, ul. Szkolna 11,

Bank Bydgoski— zwycz. o zatw. bilansu, podwyższenie kapit. o godz. 11 rano w Bydgoszczy, w gmachu własnym przy ul. Mostowej 6.

Kawenczynskie Zakłady Cegielniane Kaz. Granzowa— zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w siedzibie Zarządu w Warszawie, ul. Kredytowa 16.

Wileńska Fabryka Drutu i Gwoździ — zwycz. o zatw. bilansu i powiększenie kapit. o godz. 6 po poł. w lokalu Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego w Wilnie, Al. Mickiewicza 8.

Fabryka Kapeluszy w Częstochowie — zwycz. o zatw. bilansu i ustalen. wysokości kapitału o godz. 2 po poł. w biurze Zarządu Tow. w Częstochowie, przy ul. Spadek 20.

Bank Związku Spółek Zarobkowych — zwycz o zatw. bilansu o godz. 11 rano w sali posiedzeń Banku w Poznaniu, pl. Wolności 15.

Tow. Ubezpieczeń „Varsowia“ — nadzwycz. o godz. 3 po poł. w sali sesyjnej Warsz. Tow. Ubezpieczeń w Warszawie, przy ul. Jasnej 4.

Polska Hurtownia Opałowa — zwycz. o zatw. bilansu, powiększenie kapit. zakładowego o godz. 5 po poł. w lokalu Polskiego Banku Handlowego w Warszawie ul. Próżna 3.

Bank Rolniczy „Gleba“ — zwycz. zatw. bilansu, przewalut. kapit. zakładowego o godz 5½ po poł. w biurze Banku w Poznaniu, Szkolna 11.

Związek Fabrykantów w Bydgoszczy—zwycz. o godz. 11 w lokalu Związku przy ul. Nowy Rynek 9.

31 marca

Polska Fabryka Telefonów — zwycz. o zatw. bilansu i powiększenie kapitału o godz. 8 wiecz. w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, Sienkiewicza 3.

„Silmanaft“-Śląsk-Małopolsk. Tow Naftowe — zwycz o zatw. bilansu o godz. 19½ w lokalu Banku Związkowego w Katowicach Pocztowa 14.

Tow. dla Handlu i Przemysłu „G. Klüger — zwycz. o zatw. bilansu i powiększenie kapit. zakład o godz. 6 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, przy ul. Długiej 42.

Wileński Prywatny Bank Handlowy — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł w lokalu Banku w Wilnie, przy ul. Mickiewicza 8.

Browar Związkowy — zwycz o zatw. bilansu, o godz. 11 rano w lokalu własnym w Warszawie Grzybowska 65.

„Sitkówka“ — zwycz. o zatw. bilansu, przeszacowanie majątku o godz. 5 pp. w lokalu Banku Budowlanego w Warszawie ul. Czackiego 23.

Tow. Akc. „Hafeze“ — zwycz. zatw. bilansu o godz. 11 rano w sali posiedzeń Pol. Tow. Farmaceutycz. w Poznaniu, Szkolna 17.

Tow. *Budowy i Eksplotacji Domów* — zwycz o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, Koszykowa 11 b.

Lubelska Fabryka Portland Cementu „Firley"—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5¼ po poł. w gmachu Stow. Techników, w Warszawie. Czackiego 3/5.

Tow. Akc. Fabryki Maszyn i Odlewn. Żelaza „A Wieczorek" — zwycz. o ustalenie kap. o godz. 6 po poł. w biurze fabryki w Białymstoku, Kolejowa 12.

2 kwietnia

Fabryka Zapałek „Progres-Wulkan" Józef A. Halpern w Pińsku — zwycz o zatw. bilansu i ustalenie wysokośc. kapit. akc. o godz. po poł. w Warszawie, w biurze Tow. w Warszawie, Sienkiewicza 3.

Sp Akc. „Philips" — zwycz. o zatw. bilansu podwyższeniu kapit. zakł. o godz. 4 po poł. w lokalu własnym w Warszawie, ul. Karolkowa 36|44.

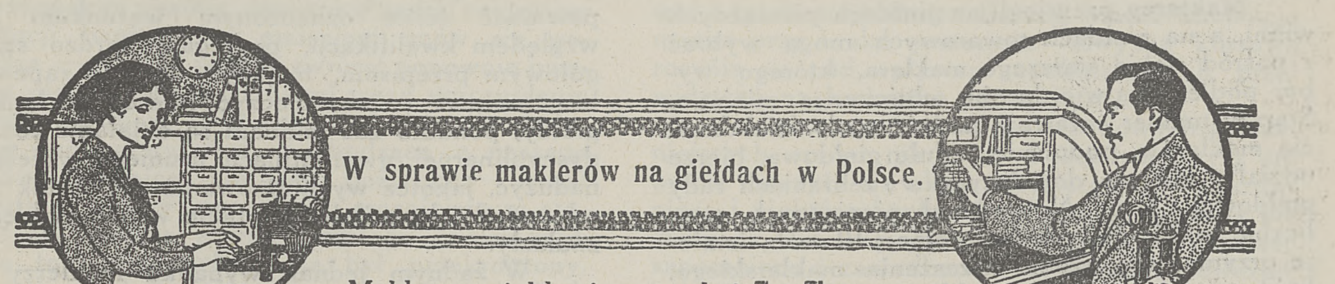
Bank Handlowo-Przemysłowy — zwycz. o zatw. bilansu, przewalut. kapit. o godz. 5 po poł. w lokalu Banku w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 96.

3 kwietnia

Huta Szklana „Feniks" — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w lokalu Zarząku Spółki w Piotrkowie.

Sp. Akc. „Len Kresowy" — zwycz. o godz. 6 po poł. w lokalu Sp. w Warszawie Krucza 13.

Syndykat Plantatorów Chmielu — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, Boduena 2.



W sprawie maklerów na giełdach w Polsce.

Maklerzy giełdowi, będacy pośrednikami przy zawieraniu tranzakcji giełdowych, odgrywają poważną, u nas przeważnie niedoceniana rolę, która łatwo może nam potwierdzić organizacja i technika giełd zagranicznych.

Maklerzy giełdowi zagranicą wystepują na giełdach bądź jako członkowie giełdv, bądź też jako pośrednicy prywatni lub urzędowi. Pierwszy wypadek mamy np. na giełdzie londyńskiej, gdzie jako maklerzy występują członkowie giełdy, którzy obrali sobie czynność pośredniczenia (brokers). Charakter prywatny posiadają meklerzy giełdy paryskiej, przyczem na parkiecie działają maklerzy przysięgli w odróżnieniu od maklerów kulisy, którzy przysięgi nie składają i są osobami zupełnie wolnymi.

Wreszcie ostatnią kategorję stanowią maklerzy przysięgli, mianowani przez rząd, a więc zajmujący stanowisko urzędowe.

Najsilniej uwypukla się rola maklerów giełdowych tam, gdzie zostało im poruczone dokonywanie notowań giełdowych (np. na giełdzie paryskiej, berlińskiej it.p.). Maklerzy ci są związani w odrębną organizację, stanowią korporację zamkniętą, przyczem od maklerów wymagany jest wysoki cenzus majątkowy oraz złożenie kaucji (Paryż). Tam, gdzie maklerami są sami członkowie giełdy, wymagania te są jeszcze większe. Wobec tego rola maklerów zagranicą nietylko, że nie ustepuje roli członka giełdy, lecz conajmniej jej dorównywa, a nawet przewyższa.

W Polsce, zgodnie z przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 28 grudnia 1924 r. o organizacji giełd (Dz. U. R. P. Nr. 114 poz. 1019), stanowisko maklerów giełdowych zostało określone jako stanowisko urzędowe. Maklerzy są mianowani przez właściwego Ministra, a ponadto składają przysięgę. Maklerzy przysięgli są wyłącznie powołani do pośredniczenia w tranzakcjach na giełdzie, gdyż tylko te tranzakcje są uznawane jako „giełdowe", które poza innemi warunkami zostały stwierdzone kartą umowy, wydawaną przez maklerów przysięgłych.

Liczbe maklerów przysięgłych określa przy otwarciu giełdy Rada Giełdowa, poczem w dalszym ciągu liczba ta może być jedynie powiększana, nie zaś zmniejszana, co gwarantuje maklerom nieusuwalność, chyba, że zaszłyby wypadki, skutkujące bądź z mocy samego prawa, bądź na mocy orzeczenia komisji dyscyplinarnej zwolnienie zarządu.

Maklerami przysięgłymi mogą zostać jedynie obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, którzy ukończyli 30 lat wieku i byli samoistnymi kupcami. lub też posiadają dostateczną praktykę w zakresie bankowości, handlu, przemysłu lub rolnictwa, a ponadto złożyli egzamin na maklerów przysięgłych.

Dążąc do zapewnienia zupełnej bezstronności maklerów przysięgłych przy pośredniczeniu, odnośne rozporządzenia. dotyczące zarówno maklerów giełd pieniężnych, jak i towarowych, zabraniaja im trudnienia się poza swym urzędem jakiemikolwiek sprawami, związanemi z handlem lub przemysłem, jako też zajmowania jakichkolwiek stanowisk w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych lub też brania udziału w spółkach handlowych. Tylko w drodze wyjątku może rada giełdowa zezwolić im na prowadzenie na własny rachunek przedsiębiorstwa handlowego lub przemysłowego, o ile jednak nie może wpływać to ujemnie na bezstronność ich przy spełnianiu czynności maklerskich.

Również w celu zabezpieczenia interesów kontrahentów, maklerzy przysięgli są obowiązani do dochowania dokonanej tranzakcji w tajemnicy, przyczem nazwiska kontrahentów nie podlegają ujawnieniu, chyba, że podczas układania ceduły i zachodzacej wątpliwości, czy dana tranzakcja nie jest fikcyjna, przewodniczący komisji

notowań, za zgodą komisarza giełdowego, zażąda wyjawienia mu nazwisk kontrahentów.

W Polsce maklerzy przysięgli nie układają ceduły notowań, natomiast udzielają komisji notowań odnośnych materjałów, przyczem są obowiązani zwrócić uwagę komisji na tranzakcję, co do których zachodzi podejrzenie, że są zawarte tylko pozornie i na szkodę osób trzecich.

Maklerom przysięgłym w Polsce nie wolno dokonywać tranzakcji giełdowych na własny rachunek, względnie pośredniczyć w zawieraniu umów na giełdzie z osobami, nie będącemi członkami giełdy lub pełnomocnikami tych członków.

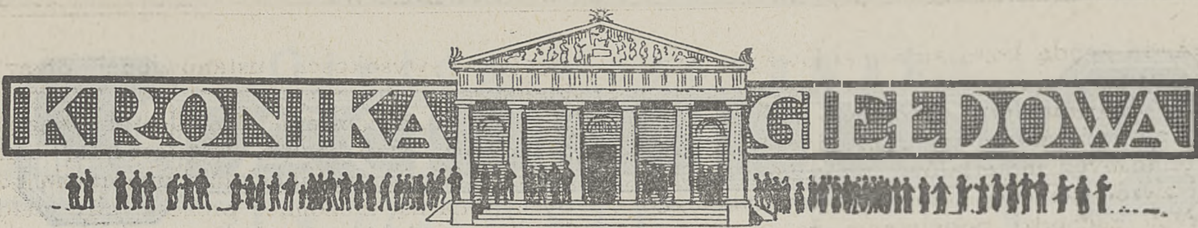
Maklerzy przysięgli na giełdach pieniężnych winni, a na giełdach towarowych mogą wybrać z pośród siebie starszego maklera, którego wybór podlega zatwierdzeniu właściwego ministra. Starszy makler sprawuje nadzór nad działalnością maklerów, podpisuje cedułę giełdową, bierze udział z głosem doradczym w zebraniach rady giełdowej i t. p. Na giełdach pieniężnych, przy liczbie maklerów, przekraczającej 10 osób, istnieje przymus utworzenia zrzeszenia maklerskiego, krórego statut zatwierdza Minister Skarbu. Przewodniczący zrzeszenia pełni wówczas funkcje starszego maklera. Zrzeszenie to odpowiada za nieuregulowane pretensje do maklerów ustępujących dobrowolnie, usuniętych z urzędu lub też zmarłych. Tam, gdzie zrzeszenie nie istnieje, pretensje te pokrywa rada giełdowa z kaucji, jaką na żądanie rady winien złożyć makler przysięgły w wysokości, ustanowionej przez radę giełdową.

Za niestosowanie się do obowiązujących przepisów oraz wszelkie wykroczenia, maklerzy odpowiadają przed specjalnie utworzoną komisją dyscyplinarną, złożoną z prezesa rady giełdowej, komisarza giełdowego, jednego członka rady giełdowej, sekretarza giełdy i starszego maklera. Komisja ta władna jest wymierzać kary: 1) napomnienia, 2) zawieszenia w czynnościach do 6-ciu miesięcy i 3) zwolnienia z urzędu.

Jak więc widzimy, maklerzy przysięgli w Polsce, zajmujący stanowisko urzędowe, muszą odpowiadać ściśle oznaczonym warunkom pod względem kwalifikacji, podlegają bardzo szczegółowym przepisom, mającym na celu zapewnić bezstronność i zabezpieczyć interesy członków giełdy, ponadto zaś poddani są działaniu komisji dyscyplinarnej, gwarantującej usunięcie wszelkich nadużyć, jakoteż wyeliminowanie jednostek nieodpowiednich, o ileby się takie wśród maklerów znalazły.

W żadnym jednak wypadku maklerzy nie podlegają służbowo radzie giełdowej, o czem się często zapomina, uważając maklerów przysięgłych jako funkcjonarjuszy giełdy. Jeśli na niektórych giełdach powaga maklerów nie jest należycie oceniana, to jest to wina samych maklerów, względnie też komisji egzaminacyjnych, które dopuściły do grona maklerów osoby, nienależycie do tego przygotowane.

K. G.



W pierwszej połowie marca r. b. popyt na waluty obce i dewizy był bardzo znaczny. Jeżeli kursy nie uległy poważniejszym zmianom, przypisać to należy dostatecznej podaży ze strony Banku Polskiego, który pokrywał całe zapotrzebowanie. Po otrzymaniu wpłat z tytułu pożyczki amerykańskiej zasoby dewizowe naszej centralnej instytucji bankowej i emisyjnej znów się powiększą — należy jednak zwrócić ponownie uwagę na niepokojące, ostatniemi czasy, uszczuplenie się tych zasobów. Naturalnem ich źródłem winny by być waluty obce, pochodzące z naszego wywozu zagranicę, nie zaś z pożyczek.—Niemal wszystkie waluty obce były mocniejsze w stosunku do dolara, a więc i złotego (polskiego). Mimo to parytet złoty nie był przekroczony, z wyjątkiem drobnych odchyleń w notowaniach kursów korony szwedzkiej i guldena holenderskiego. Cena rubla złotego była nieco wyższa (około 2,73½).

W obrotach papierami procentowemi pożyczki państwowe były w zaniedbaniu. Jedynie 8% państwowa pożyczka złota była więcej poszukiwana. Tendencja zaś listów zastawnych nie była jednolita. Wobec mającego wkrótce nastąpić przewalutowania Listów Zastawnych, zanotowano na giełdzie wiele kursów, w zależności od terminów emisji. Dla obligacji m. Warszawy, przedwojennych, oraz wypuszczonych podczas okupacji w roku 1915—16 i 17 (w walucie rublowej i markowej) utrzymuje się nadal tendencja mocna przy braku materjału. Zwyżka kursowa rozwija się pod wpływem spekulacyjnych przewidywań na korzystne przewalutowanie.

Na rynku papierów dywidendowych poważniejszych zmian nie było. Nieco większym popytem cieszyły się akcje metalurgiczne, cukrownicze i niektóre bankowe. Pozatem ukazały się znów na widowni akcje, od dłuższego już czasu zapomniane i zaniedbane. Tendencja przeważnie była słaba.

Zanotować jeszcze należy dość znaczne obniżenie się stopy procentowej w prywatnych operacjach kredytowych. Ponieważ jednak obiegowa wolna gotowizna nie doznała znaczniejszego powiększenia, trudności kredytowe trwają w dalszym ciągu.

M. N.

GIEŁDA

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA (Warszawa)

NAZWA TOWARU	Ceny w Złotych					
	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	2|3 1925	6|3 1925	10|3 1925	16|3 1925
Żyto kongresowe 695,7 gr. (118 f) . .	33.00	32.00	32.20	32.50	32.50	33.00
„ „ 684,4 gr. (116 f.) . .	32.75	31.00	32.00	32 50	31.00	32.75
„ poznańskie 708 gr. (120 f.) . .	—	—	—	—	—	—
Pszenica kongresowa 742, gr. (126 f.)	42.00	41.50	42 00	—	—	42.00
„ pomorska 748 gr. (127 f.) .	43.00	42.00	42.00	42.50	42.50	—
Jęczmień kongresowy brow.	33.00*	30.75	32.75	30.75	33 00*	–
„ pomorski	33.00	30.75	31.00	—	31.00	33 00
Owies kongresowy	34.00	31.50	33.00	34.00	—	—
„ pomorski	34.50	30.25	33.50	34.50*	30.25	30.50
Mąka żytnia 70%	—	—	—	—	—	—
„ „ 50%	52.00	50.75	—	51.90	50.75	51 90
„ pszenna 50%	—	—	—	—	—	—
Siemie lniane 87 — 90%	—	—	—	—	—	—
Kuchy rzepakowe	25.50	24.00	25.50	25 50	25.50	—
„ lniane	31.00	29.00	—	31.00*	31.00*	31.00*
Kasza jęczmienna	—	—	—	—	—	—
„ gryczana	—	—	—	—	—	—
„ jaglana	—	—	—	—	—	—
Otręby żytnie	20.00*	18 00	17.00	18.00	17.75	19.50*
Otręby pszenne	22.50	22.00	22.50	22.00	22.00	22 50

Cena za 100 kg. netto stacja załadowania o ile nie jest zastrzeżony inny sposób dostawy.
* Franco stacja Warszawa.

GIEŁDA WARSZAWSKA, (waluty i dewizy)

DEWIZY	WALUTY	PARYTET	KURSY KOŃCOWE			
			2|III 1925	6 III 1925	10|III 1925	16|III 1925
Dolary St.-Zjednoczonych.	1 dolar	518¹/₄	5.18½	5.18½	5 18¹/₂	5.18½
Franki francuskie . .	100 franków	100	26.75	26.60	26.70	26.68¹/₄
„ belgijskie . . .	100 „	100	26.13½	26.21	26.12½	26.45
„ szwajcarskie . . .	100 „	100	99.96	99.97	99.95	100.24
Funty sterl.	1 funt sterling.	25.22	24.07½	24.78	24.77	24.88
Korony austryjackie . .	100 szylingów	105,013,60	73.11	73.12	73.11	73.11
„ czesko-słowackie .	100 „	105,01	15.40	15 42	15.44	15.43³/₄
„ norweskie . . .	100 „	138.89	—	—	—	—
„ szwedzkie . . .	100 „	138,89	140.10	—	140.08	140.08
Liry włoskie	100 lirów	100	21.02	21.13	21.23½	21.19
Marki Finlankie	100 marek	100	—	—	—	—
Floreny holenderkie . .	100 florenów	208.32	207.75	207.75	207.67½	207.75

Papiery procentowe

	7|III	16|II
8 próc. poż. złota . . .	8.60	8.50
6 proc. poż. dolarowa . .	3.67	3 .45
10% pożyczka kolejowa .	9.00	9·00
5% pożyczka konwersyjna.	5.25	5 00
4½ „zast. Twa Kr. Ziem. .	30.00	28·80
4½% zast. Tow.Kr.Ziem.wyl.	27 50	26·75
8% Ziemskie dolarowe .	4.50	4 50
5% Tow. Kred. m. Warsz. .	23.00	22·15
4½% „ „ „ Warsz. .	20.75	19·80
4½% T. Kr. m. War. wylos. .	19.00	15.50
6% Obl. m. War. z r. 1915/16	16.00	16.25
6% „ „ „ „ 1917	6.25	6.65

KURSY ZŁOTEGO (giełdy zagraniczne)

GDAŃSK. 16-go marca. — (za 100 zł.) 101,02 — 101,53, telegraficzne wypłaty na Warszawę 100,87, 101,38.

BERLIN. 16-go marca. — (za 100 zł.) 80,42 i 80,82.

ZURYCH. 16-go marca. — (za 100 zł) 100.

PARYŻ, 16-go marca. (za 100 zł.) płacono wczoraj 374,50.

LONDYN. 16-go marca. — (za 1 funt szterling) kupno 24.80, sprzedaż 25.00.

NOWY-YORK. 16-go marca — (za 100 zł.) 19.25.

PRAGA. 16-go marca. — (za 100 zł.) 653,75.

RYGA. 16-go marca. — (za 100 zł.) 100.00.

Giełda Warszawska.

Ostatnie kursy najwyższe i najniższe od 1-go do 16-go marca 1925 r.

Wydanie nieoficjalne. Objaśnienie: bp. — bez praw, bk. — bez kuponu.

NAZWA	W Złotych			
	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	7/III	16/III
Banki.				
(Warszawskie).				
Dyskontowy Warszawski .	8.15	7.65	7.75	7.85
Handlowy w Warszawie .	7.60	7.05	7.20	7.05
dla Handlu i Przemysłu .	—	—	—	—
Przemysłowców Polskich .	—	—	—	—
Przemysłowy Warszawski .	—	—	—	—
Towarzystw Spółdzielcz. .	—	—	—	—
Zachodni w Warszawie .	2.30	2.15	2.18	2.15
Bank Zjedn. Ziem Polskich	2.20	2.10	2.20	2.10
Bank Handlowy w Łodzi .	—	—	—	—
Wileński Pryw. Bank Handl.	—	—	—	—
(Poznańskie).				
Polski Bank Handlowy .	3.75	3.25	3.25	3.75
Bank Związku Sp. Zarobk.	13 00	11.50	13.00	11.50
(Małopolskie).				
Polski Bank Przemysłowy	0.37	0.36	0.36	0.36
Małopolski w Krakowie .	—	—	—	—
Bank Powszechny Kredyt.	—	—	—	—
„ Ziemski Kredytowy	—	—	—	—
„ Hipoteczny Akcyjny	—	—	—	—
Fabryki chemiczne.				
„Cerata"	—	—	—	—
„Grodzisk" Zakłady Chem.	—	—	—	—
Sole Potasowe	—	—	—	—
Kijewski i Scholtze . . .	0.33	0.26	0.29	0.26
M. Leszczyński i S-ka . .	—	—	—	—
Przem. Chem. Zgierz . .	1.30	1.03	1.05	1.30
Przetw. Mydl. Fryd. Puls	0.58	0.55	0.55	0.55
Ludwik Spiess i Syn . .	2.15	—	—	2.15
„Strem" Sp. Akc. . . .	—	—	—	—
Przetw. Chm. Henryk Welt	—	—	—	—
Wildt S-ka Akc.	0.23	0.22	0.22	0.22
Przedsiębi. Elektr.				
Tow. „Elektryczność" . .	3.15	—	—	3.15
Elektr. w Zagłębiu Dąbrow.	1.17	1.05	1.10	1.05
Polskie Tow. Elektryczne	0.18	0.15	0.18	0.15
Tow. Przemysłowe „Kabel"	0.52	0.45	—	0.52
„Siła i Światło"	0.50	0.44	0.48	0.42
Brown Boveri	—	—	—	—
Fabryki Cukru.				
Sp. Akc. „Chodorów" . .	4.65	4.60	5.45	4.50
„Czersk"	0.70	0.62	0.62	0.63
„Częstocice"	2.70	2.25	2.35	2.25
„Gosławice"	2.45	2.25	2.30	2.25
„Michałów"	0.53	0.47	0.52	0.47
„Nieledew"	—	—	—	—
Ostrowite	1.65	—	—	1.65
Warsz. Tow. Fabr. Cukru .	4.55	3.75	3.90	3.75
Fabryki Cementu.				
„Firley"	0.49	—	—	0.49
„Łazy"	0.29	0.25	0.25	0.29
„Wysoka"	—	—	—	—
Przemysł Drzewny.				
Drzewny Przemysł i Handel	—	—	—	—
Przemysł i Eksport Leśny	—	—	—	—
Kopalnie i Zakł. Hutn.				
Warsz. Kopalnie Węgla .	3.65	3.10	3.15	3.15

NAZWA	W złotych			
	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	7/III	16/III
Przedsiębi. Naftowe.				
„Polska Nafta"	—	—	—	—
Polski Przemysł Naftowy .	—	—	—	—
B-cia Nobel w Polsce .	2.30	2.10	2.20	2.10
Lenartowicz, B-cia Rylscy	—	—	—	—
Fabryki Metalowe.				
H. Cegielski	0.73	0.57	0.63	0.57
Fitzner i Gamper . . .	5.40	5.25	5.40	5.15
Lilpop, Rau i Loevenstein	1.09	0.90	1.00	0.96
Modrzejowskie Zakłady .	6.00	5.10	5.25	5.10
Norblin, Buch i Werner .	1.18	1.01	1.08	1.03
Orthwein, Karasiński i S-ka	0.42	0.40	0.40	0.42
Ostrowieckie Zakł. . . .	8.05	7 35	7.55	7.65
Budowa Parowozów . .	0.86	0.61	0.70	0.66
„Pocisk"	1.45	1.15	1.30	1.45
Rohn, Zieliński i S-ka . .	0.57	0.55	0.55	0.5
K. Rudzki i S-ka. . . .	2.44	2.10	2.10	2.13
Starachowickie Zakł. Górn.	2.49	2.19	2.28	2.21
Suchedniów	0.50	—	—	0.50
Trzebinia	—	—	—	—
„Unja"	—	—	—	—
„Ursus" S. A.	2 30	1.95	2.05	1.95
Wulkan	—	—	—	—
L. Zieleniewski w Krakowie	14.25	12.25	12.25	14.25
Zjedn. Fab. Masz. i Narz. Rol.	—	—	—	—
Fabr. Wyrob. Włók.				
Konopie	0.65	—	0.65	0.65
Zawiercie	22.00	19.25	21.35	19.25
Żyrardów . . . II em.	13 50	12 20	12.30	12.20
Przedsiębi. Handl.				
Bednawski Wł.	—	—	—	—
„Belpol"	—	—	—	—
Ł. J. Borkowski	1.90	1.65	1.50	1.67
„Hurt"	—	—	—	—
Bracia Jabłkowscy . . .	0.20	—	0.20	0.20
Polska Centrala Handlowa	—	—	—	—
Sp. Ak. Skupu Skór i Garb.	—	—	—	—
Syndykat Roln. Warszawa	2.80	—	—	2.80
Szumilin	—	—	—	—
„Tkanina"	—	—	—	—
Zach. Tow. dla Hand. i Przem.	—	—	—	—
Przedsiębi. Transp.				
„Polbal" Pol. Bal. Tow. .	0.30	—	0.30	0.30
„Polski Lloyd"	—	—	—	—
Transport i Żegluga . .	0.30	0.28	0.30	0.28
Przedsiębi. Różne.				
Bibljoteka Polska. . . .	—	—	—	—
„Ćmielów"	0.60	—	0.60	0.70
„Granum"	—	—	—	—
„Eternit"	—	—	—	—
Haberbusch i Schiele . .	6.30	6.20	6.30	6.3
Kluczewska Fabr. Papieru	0.38	0.35	—	0.35
St. Majewski i S-ka. .	14.00	—	—	14.00
Martens i Ad. Daab . . .	—	—	—	—
„Krakus"	—	—	—	—
Marynin	—	—	—	—
Mirkowska Fabr. Papieru .	—	—	—	—
Młynotwórnia	—	—	—	—
Polski Przemysł Korkowy	0.17	—	—	0.17
„Polus"	—	—	—	—
Pustelnik	1.60	1.50	1.60	1.50
Spirytus	2.95	2.50	2.70	2.70
Dźwignia	—	—	—	—
Tehate	1.50	—	—	1.50
Tow. Poż. Zast. Ruch. . .	1.40	—	—	1.40

Giełdy zamiejscowe.

Wyd. nieof. Marzec 1925 r. *Kursy końcowe*

NAZWA	Wart. nom. akcji	Zł. 16/III
Poznań.		
Bank Kwil. Potocki i S-ka	1000	5.50
„ Poznański	„	0.50
„ Przemysłowców .	„	7,00
„ Związku Spółek Zar.	„	11.50
„ Polski Handlowy .	„	4,00
„ Poznański Ziemian .	„	3.25
„ Młynarzy Zach.Z.Pol.	„	0,30
Arkona	„	2.40
Barcikowski R.	„	1,00
Browar Krotoszyński . .	„	—
Cegielski H.	Zł. 50	28.00
Centrala Rolników . .	Mk. 1000	0,65
Centrala Skór		2.90
Cukrownia „Zduny" . .	„	60,00
Garbarnia Sawicki i S-ka .	„	—
„Gopłana"	„	9.25
Hartwig C.	„	1.25
Hartwig Kantorowicz . .	„	5,50
Hurtownia Skór	1000	—
Hurtownia Związkowa .	„	—
Hurtownia Sp. Spożywców	„	—
Herzfeld i Victorius . .	500	5.70
„Iskra" Fabr. zap. . . .	„	1,20
Lacoma	„	7.00
„Len" w Toruniu . . .	„	—
Lubań Fabr. Przetw. Ziemn.	„	135.00
Młyn Ziemiański	„	2.15
Młynotwórnia	„	0.60
Pendowski	„	0,35
Roman May	„	35.00
Poznańska Spółka Drzew.	540	1.10
Wojciechowo	„	0,10
Wielkop. Wytwórnia Chem.	1000	0,47
Papiernia w Bydgoszczy	„	0.65
Piechcin F. Wapna . . .		8,00
„Pneumatyk"	„	3,00
„Płótno"		0.35
Starogardzka Fabr. Mebli.	„	0.70
Tkanina	„	0.90
„Tri"	„	13.00
„Unja" Zjed. Fabr. Maszyn		7 50
„Wagon" Ostrów . . .	„	—
„Wisła" Bydgoszcz . .	„	11 00
Włókno		2.50
Zjed. Browar. Grodziskie .	280	1.70
Kraków.		
Bank Polski Przemysłowy	280	0.35
„ Hipoteczny Akcyjny	„	0.60
„ Bank Małopolski . .	1000	0.32
„ Ziemski Kredytowy .	280	0.16
„ Powsz. Kredytowy .	„	0.06
„ Komercjalny . . .	„	0.20
Polskie Tow. Handl. (Tohan)	140	0.34
„Impex"	140	0.55
B-cia Rolniccy	500	—
Pharma	700	1.00
Polski Glob	500	0.16
Żegluga Polska	140	0.10
L. Zieleniewski	1000	13.90
Trzebinia—Żelazo . . .	140	0.58
Pocisk	350	1.10
Warsz. Sp. Akc. Bud. Par.	500	0.63
„Automotor"	500	—

NAZWA	Wart. nom. akcji	Zł. 16/III
„Górka" (Cement) . . .	1000	16.00
Siersza Górnicza	„	4.55
Siersza Elektrownia . . .	200	0.24
Tepege	1000	1.45
Pokucie	1000	0.20
Oikos	„	2.50
Strug	„	0.65
Syndykat Koszykarski . .	500	0.10
Niemojowski S. W. . .	1000	0.73
Trzebinia—Tłuszcze . . .	350	7.50
Ćmielów Fabr. Porc. . .	1000	0.63
„Krakus"	280	1.00
Chodorów	1000	4.50
Cukrownia „Chybie" . .	„	6,35
Azot	„	0,30
„Piasecki" fabr. czek. .	500	—
Polskie Zakł. Garbarskie .	500	1.85
Lwów.		
Bank Akcyjny Związkowy	280	—
„ Dyskontowy Lwow.	280	—
„ Handl. Pol. Poznański	1000	—
„ Hipoteczny Akcyjny	280	0.61
„ Hipoteczny Ziemski		0.50
„ Małopolski	„	0.36
„ Powszechny Kredyt.	„	0.08
„ Przemysłowy . . .	540	0.36
„ Ziemski Kredytowy .	280	0.17
„ Browary Lwowskie .	1000	9.45
„Chodorów"	„	4.75
„Karpalit"	140	6.15
Ćmielów Fabr. Porc. . .	1000	0.60
Portland z S.		—
Galicja	238	—
Gafota fabr. obuwia . .	140	0.36
„Górka"	1000	17.00
„Oikos"	„	2.75
Warsz. Sp. Akc. Bud. Parow.	500	0.63
„Pezet"	„	0.28
Pocisk	„	—
Polski Glob	500	—
Polska Nafta	„	0.65
Polskie Tow. Budowlane .	„	0.67
Polskie Tow. Handlowe .	140	—
Rakszawa		2 00
Siersza-Elektrownia . . .	200	0.20
Górnicza Siersza . . .	1000	4.70
Tepege	760	—
„Tesp" Sól potasowa. . .	1000	5.65
Zieleniewski L. . . .	„	13.80
Żegluga Polska	140	0.10
Wilno.		
Polski Bank Parcelacyjny	1000	—
Wileński Bank Kredytowy	5000	—
Wil. Bank. Roln.-Przemsł.	5000	—
Wileński Bank Ziemski .	250	—
Wil. Pryw. Bank Handlowy	540	—
Sp. Akc. „Pac"	500	—
Wil. Składy Towar. „Pacific"	1000	—
Dolary		5.18
Złote Ruble		2.70
Srebrne Ruble		1.94

REDAKTOR I WYDAWCA: *MIECZYSŁAW MAJCHER.*

Drukarnia Sukc. T. Jankowskiego, Wspólna 54. Tel. 266-07.